

Kurier

Szczeciński

ŚRODA, 1 SIERPNIA 1984 ROKU

Nr 151 (12 034)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł



Na mocy umowy poczdamskiej

Powróciliśmy nad Odrę i Bałtyk

WARSZAWA PAP. Przed 39 laty, 2 sierpnia 1945 r. ogłoszone zostały wyniki konferencji w Poczdamie, która potwierdziła prawa Polski do Ziemi Zachodnich i Północnych. Zapadła wielka historyczna decyzja — mówił dzień później Władysław Gomułka — zostały położone granice Polski.

Szczecin, wzdłuż rzek Odry i Nysy do granicy czeskosłowackiej. Tak samo, zgodnie ze stanowiskiem rządu polskiego, przyznana została Polsce granica północna na Bałtyku.

Do decyzji poczdamskiej przyłączyła się wówczas Francja. Program polityczny w sprawie powrotu Polski na zachód zwyciężył w całej rozciągłości.

Proces budowy jednolitego państwa polskiego zakończony został w okresie lat 960—966.

(Dokończenie na str. 3)

Irak — Iran

Atak śmigłowców

BAGDAD PAP. Iracka agencja prasowa INA podała, że w wtorek wyposażone w działa śmigłowce Iraku atakowały pozycje irańskie w północnym sektorze frontu. Komunikat wojskowy ogłoszony w Bagdadzie stwierdza również, że w sektorze północnym znaleziono zwłoki 72 żołnierzy irańskich. W Teheranie nie ogłoszono we wtorek wieczorem żadnego komunikatu wojskowego.

KONFERENCJA trzech wielkich mocarstw — Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — przychyliła się do stanowiska Rządu Jedności Narodowej w sprawie wytyczenia zachodnich i północnych granic Polski. Zgodnie z decyzją tej konferencji, powziętą w porozumieniu z delegacją polską, nasza granica zachodnia została ustalona od Morza Bałtyckiego przez Swinoujście, włączając

E. Ksol i A. Rynkiewicz odpowiadają

na pytania Czytelników „Kuriera”

„Nawet za 100 mln zł...”

WCZORAJ przy redakcyjnych biurkach i telefonach zasiadli trener szczecińskiej Pogoni Eugeniusz Ksol i były piłkarz tego klubu, obecnie kierownik drużyny Andrzej Rynkiewicz.

Przez trzy godziny nasi goście odebrali 87 telefonów i udzielili ponad 350 odpowiedzi na pytania sympatyków Pogoni. Gdybyśmy naszą akcję przedłużyli o kolejną godzinę, telefony w dalszym ciągu by nie milkły. Tak przynajmniej było przez dokładnie 180 minut. Wyszło nam bowiem, że średnio słuchawki leżały na widełkach 3 sekundy (czas ich dotknięcia). Najwięcej pytań dotyczyło Janusza Turowskiego, Marka Le-

(Dokończenie na str. 6)

„Dar Młodzieży” spodziewany w Liverpoolu

PRAWDOPODOBNIEM dziś na mecie w brytyjskim Liverpoolu zameldują się pierwsi uczestnicy atlantyckiego regat największych żaglowców świata. Bierze w nich udział nasz „Dar Młodzieży”. Plynąc z kanadyjskiego portu Sydney żaglowce miały do pokonania trasę liczącą ponad trzy tysiące mil morskich.

Po przerwie

Ruszył „Polcorfam”

W ZAKŁADACH tworzyw sztucznych „Pronit” w Pionkach rusza dziś po 2,5-miesięcznej przerwie, produkcja sztucznej skóry „Polcorfam”. Zaprzestanie wytwarzania „Polcorfam” było spowodowane okresowym nasyceniem rynków zagranicy oraz potrzebą remontów i modernizacji linii technologicznych. Załoga „Pronitu” zamierza wyprodukować w sierpniu na potrzeby przemysłu obuwicznego 300 tys. m kw. sztucznej skóry.

Porwany samolot wylądował w Teheranie

PARYŻ PAP. Porwany we wtorek samolot francuskich linii lotniczych „Air France” z 84 osobami na pokładzie wylądował dziś rano na lotnisku w Teheranie. Poinformował o tym rzecznik linii francuskich. Przed wylądowaniem na lotnisku w stolicy Iranu maszyna była eskortowana przez 2 irańskie samoloty wojskowe. Samolot typu „Boeing 737”, który leciał z Frankfurtu do Paryża został uprowadzony nad Luksemburgiem przez kilku terrorystów, którzy zażądali od pilota, aby skierował maszynę najpierw do Genewy w celu uzupełnienia paliwa, a potem do Teheranu. Po drodze samolot lądował w Genewie, Bejrucie i Larnace.

40 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

- ◆ Hołd bohaterom walk
- ◆ Akt erekcyjny pomnika
- ◆ Akademia w Warszawie

PRZED 40 laty, 1 sierpnia 1944 r. w okupowanej przez hitlerowców Warszawie wybuchło powstanie. We wspólnej zbrojnej walce o wolność stolicy złączyli się żołnierze różnych nurtów podziemnego ruchu oporu, ofiarnie wspomagani przez ludność miasta.

DZIŚ — w 40 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego w stolicy odbędą się uroczystości. Społeczeństwo odda hołd bohaterom powstańczych zmagani. Przed pomnikami ku czci poległych i pomordowanych bojowników walk i mieszkańców Warszawy zostaną zaciągnięte warty honorowe i złożone kwiaty. Uroczystości złożenia kwiatów odbędą się m. in. przed Grobem Nieznanego Żołnierza, Pomnikiem Bohaterów Warszawy oraz w powstańczych kwaterach na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach.

Wieczorem na Zamku Królewskim grupie uczestników powstania zostaną wręczone odznaczenia państwowe.

NATOMIAST — jak już informowaliśmy wczoraj — na warszawskim placu Krasinskiach dokonano wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik Bohaterów Powsta-

nia Warszawskiego. Pomnik stanie się symbolem hołdu dla poległych (Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

40-lecie

Polski Ludowej

WARSZAWA PAP. 31 lipca Biuro Polityczne oceniło dotychczasowy przebieg obchodów 40-lecia Polski Ludowej. Wykorzystując doświadczenia obchodów jubileuszu PRL, należało szczególnie uważnie poświęcić nadchodzącym rocznicom wydarzenia sprzed 40 lat: reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu, powrotem w Ziem Północnych i Zachodnich do Macierzy, 40-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło sytuację społeczno-polityczną w oświadczeniu i zapowiedziało się ze stanem przygotowań do nowego roku szkolnego. Omówiono również stan prac nad programem — perspektywicznym PZPR oraz zatwierdzono harmonogram dalszych działań w tej dziedzinie.

Rekordowe zbiory prognozuje FAO

GENEWA PAP. Według oceny organizacji wyspecjalizowanej ONZ ds. wyżywienia i rolnictwa (FAO), rok bieżący będzie rekordowy pod względem zbiorów złóż na świecie. Zbiory te mają wynieść 1,77 mld ton w porównaniu z 1,63 mld t w roku ubiegłym. Największy wzrost zbiorów ziarna ma nastąpić w USA, Indiach oraz CHRL.

Nowy wiceprezydent Szczecina

PREZYDENT Szczecińska Rada E. Rynkiewicz wczoraj powołał na urząd wiceprezydentów Ludwikowa Reszke, dyrektora Wydziału Budownictwa UW. Podczas uroczystości, w której uczestniczyli także wojewoda szczeciński poznaczony dotychczasową wiceprezydent Marię Patałan, która przeszła na emeryturę.



Z pogodą jak z kobietą...

Co dalej po mokrym lipcu?

SPECJALIŚCI z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej podają, że po mokrym miesiącu letnim, następuje zwykle... również mokry miesiąc drugi. Natomiast po dwóch miesiącach letnich mokrych i chłodnych, nadchodzi miesiąc ciepły. Czyli sierpień może być albo ciepły, albo chłodny. W prognozach meteo obowiązuje, jak widać, ściśle „naukowa precyzja”...

TRUDNO zresztą mieć o to pretensje do meteorologów. Nikt na świecie nie konstruuje prognozy dłuższej niż miesięczna. Kiedyś próbowali to robić Japończycy, przewidując pogodę na trzy miesiące.

Zrezygnowali jednak, gdy okazało się, że trafność tej prognozy wynosi 50 proc. Znacznie prościej zastosować wówczas przysłowie: na dwoje babka wróżyła. Prognoza miesięczna powstaje nie na podstawie matematycznych modeli, lecz przez porównanie z innymi latami, w których do dnia konstruowania prognozy panował podobny typ pogody. Czyli wykorzystuje się analogie, stądnie zakładając, że klimat zmienia się stosunkowo powoli.

Główną cechą klimatu Polski jest jego przejściowość. Nad naszym terytorium ścierają się prądy zachodniatlantyckie i wiejące

ze wschodu prądy kontynentalne. Klimat kształtuje nie islandzki obłamy ziberijski. Właśnie nad nami dochodzi pomiędzy nimi do starcia. A efekty — to zmienność typów pogód, jakie z reguły przez sądzają o naszej aurze. Bywają więc w Polsce zimy łagodne, oceaniczne, zwane angielskimi lub ostre, mroźne zimy rosyjskie. W lecie zaś występują długotrwałe okresy opadów lub suszy. Wszybko zaś zależy od tego, która masa powietrza zwycięży: polarnomorska czy kontynentalna. Aktywność zaś tych dwóch ośrodków ma swo

(Dokończenie na str. 2)

Hoła bohaterom walc

(Dokończenie ze str. 1)

Wyrazem uznania dla tych, którzy przeżyli i współuczestniczą w pokojowej twórczej pracy dla Ojczyzny.

Na placu Krasińskich zebrała się liczna rzesza mieszkańców Warszawy. Przybyli kombatanci reprezentujący różną kurty i fronty walki zbrojnej z hitlerowskim na jeźdźcą, a wśród nich bojownicy zgrupowań i oddziałów powstańców. W miasteczku uroczystości w swym szuku stanęła Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Serdecznie witany przybył i sekretarz KC PZPR premier gen. arcybiskup Józef Jaruzelski. Obecny był przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Henryk Jablonski.

TEKST aktu erekcyjnego pomnika odczytał gen. bryg. Edwin Rozubirski ps. „Gustaw”, w dniach powstania zastępca dowódcy Szwadronu Batalionu AL, im. „Czwartacy”.

W 40 ROCZNICĘ wielkiego zrywu ludności stolicy — głosi m. in. treść aktu — miało być odwołaniem całego społeczeństwa — serdecznej potrzeby trwałego upamiętnienia w historii naszego narodu heroizmu powstańców i cywilnej ludności Warszawy — postanowiono wzniesić w tym miejscu pomnik — przekaz dziejowy — świadczący, że w obronie Ojczyzny Polakom służył jest do największego bohaterstwa, do poniesienia ofiar najcięższych.

W wyniku działań wroga i bezparadonowej z nim walki — straciła życie 200 tys. mieszkańców stolicy, 17 tys. powstańców, śpiących im z pomocą żołnierzy i Armii Wojska Polskiego oraz lotników polskich i alianckich; zniszczeniu uległa większość majątku trwałego Warszawy. Pomnik, który stanie w tym miejscu — podniesie się w dokumentację — będzie po wsze czasy upamiętniał ich czyn, bohaterstwo i bezgraniczne oddanie Ojczyźnie.

NASTĘPNIE luska artylerijska z umieszczonym w jej wnętrzu aktem erekcyjnym, podpisanym uprzednio przez przedstawicieli najwyższych władz państwowych, została wmurowana w fundamenty przysięgłego pomnika. W tym miejscu złożono kwiaty.

WYDARZENIOM sprzed 40 lat — Bohaterskiemu czynowi ludności okupowanej stolicy, która 1 sierpnia 1944 r. stanęła do zbrojnej walki o wolność — poświęcono była uroczysta akademia, która odbyła się 31 lipca w godzinach wieczornych w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie.

Prymas J. Glemp powrócił do Polski
WARSZAWA PAP. 31 lipca, po kilkudniowym pobycie w RFN powrócił do kraju prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Na lotnisku Okęcie prymasa witali przedstawiciele Episkopatu z sekretarzem arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim oraz Urzędu ds. Wyznań z jego kierownikiem, ministrem Adamem Lopałką.

Zmarł biskup Lech Kaczmarek
GDANSK PAP. 31 lipca br. w Gdańsku w wieku 74 lat zmarł ordynariusz diecezji gdańskiej biskup dr Lech Kaczmarek. Zmarły w styczniu br. uroczysto obchodził w Bazylisce Mariackiej w Gdańsku 25-lecie sakry biskupiej.

Ciche tramwaje
W KRAKOWIE W prawobrzeżnej dzielnicy Krakowa — Podgórze rozpoczęła się 31 lipca budowa (a ściślej kompletna przebudowa) kilometrowego odcinka torowiska, którym już za miesiąc przejedzie pierwszy w naszym kraju „cichy tramwaj” — kursujący bez hałasu, dźwięku, nie powodujący odkształceń torowiska i szybkiego zużycia jego elementów.

Brigady Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji oraz robotnicy inżynierscy ukladają specjalną warstwę asfaltowo-betonową, która pokryta zostanie 2 cm warstwą izolacyjną. Spoczna na niej 6-metrowej długości przywiezione z Węgier betonowe płyty. Całość robot — łącznie ze specjalnym sposobem spawania szyn — prowadzona jest według wskazań przybytych z Budapestu specjalistów — bowiem właśnie węgierskie doświadczenia drogowo-komunikacyjne Kraków wykorzystuje przy modernizacji sieci tramwajowej.

Kolejny dzień realizacji amnestii

1900 OSÓB zostało zwolnionych 31 lipca z zakładów karnych i aresztów, korzystając z amnestii. Ogółem zwolniono dotychczas 16 388 osób, którym darowano kary pozbawienia wolności lub aresztu, bądź też wobec których uchylono tymczasowe aresztowanie. Jest wśród nich 920 kobiet i 1407 młodocianych. We wtorek sądy zastosowały amnestię w stosunku do ponad 10 tys. osób; prokuratorzy umorzyli postępowanie karne wobec 2468 osób, uchylając jednocześnie w 229 przypadkach tymczasowe aresztowanie.

Do organów ścigania zgłosiły się kolejne osoby ujawniające popełnienie przez siebie przestępstwa. M. in. w Gdańsku zgłosił się Roman O., student, który przyniósł się do przechowywania nielegalnych wydawnictw, przeczonych do kolportażu. W Warszawie ujawnił się Adam B. pracownik kontroli jakości w jednym z zakładów produkcyjnych stolicy, który od lutego 1983 r. działał w podziemnych strukturach, rozpowszechniając ulotki i inne wydawnictwa o treściach antypaństwowych. Do organów ścigania we Wrocławiu zgłosił się Jan W. działacz Zarządu Regionalnego b. NSZZ „Solidarność” ukrywający się od 13 grudnia 1981 r. W Krakowie ujawniła się Jolanta M., która zajmowała się kolportażem nielegalnych wydawnictw, przeprowadzała zbiórki pieniędzy na działania sprzeczne z prawem, a także uczestniczyła w zjeździe ulicznych na terenie miasta.

Ogółem z różnych form amnestii skorzystało do końca lipca ponad 73,5 tys. osób. Najliczniejszą grupę wśród nich stanowią osoby podejrzane, bądź oskarżone, w stosunku do których umorzono prowadzone postępowanie karne. Z dobrodziejstwa amnestii

W tym zakresie skorzystało dotąd prawie 49 tys. osób.

ODPOWIADAJĄC na jedno z pytań podczas konferencji prasowej z dziennikarzami zastępczyni min. Urban nadmieniał, że do tej pory 13 osób ujawniło nielegalną działalność polityczną.

W OBREBIE wielkiego Szczecina mamy kilka otwartych kąpielisk, na których można z powodzeniem popływać, a także opalić się. Kiedy jednak słońce solidnie przyszeje obiekty te „pekają jak w szwach”. Do morza spora odległość, nie wszyscy mają ochotę spędzić kilka godzin w pociągu lub autobusie, szczególnie podczas upałów. Nie każdego też stać nawet w czasie sobotnio-niedzielných weekendów na wyjazd do Międzyzdrojów własnym pojazdem. Zapomnieliśmy, że o wiele bliżej niż na Wybrzeże jest do miejscowości położonych nad Jez. Dąbskim i nad Zalewem Szczecińskim. Szczególnie mieszkańcy prawostronnych dzielnic miasta mają stosunkowo niedaleko do mało znanych ośrodków jak Czarna Łąka, Lubczyna albo Stepnica.

WARTO w tym roku pojechać na plażę do Lubczyny. Gospodarz obiektu szczeciński WOSIR postarał się o miłą niespodziankę. Wyremontował zaniedbaną plażę nabrzeżną. W ten sposób odcinek kąpieliska dwukrotnie się wydłużył, a w miejsce brzoźnego piachu nawieziono złościsty z piasku zalewu. Na miejscu jest wyposażenie wodnego sprzętu, a także łazienki, zagłówek, Sasiadzi Młodzieżowy Dom Kultury prowadzi szkolenie żeglarskie na małych motorowych jachtach. Gwaro tu i zarazen spokojnie. Nie wszyscy bowiem wiedzą, że można tutaj spędzić sobotnio-niedzielną popołudnie. Lubczyna leży nad Jez. Dąbskim, można tu dopłynąć jachtem lub łodzią motorową.

Nieco dalej u ujścia rzeki Golenicy do Rostki Odzrąbskiej nad samym zalewem położona jest miejscowość Stepnica. Dojeżdżamy tam przez Goleniów lub trasą E-14 skracając w lewo. O prócz portu rybackiego, w którym zawsze można kupić świeżą rybę znajdują się tu wspaniałe tereny wędkarskie, a nad zalewem ośrodek WOSIR z dobrze wyposażoną plażą, wypożyczalnią sprzętu wodnego. Kto ma ochotę zostać może skorzystać z noclegów

Wskazano także wpiśw do Księgi Zasłużonych Działaczy dla ZiW i Pomorza Zachodniego.

Dokonano także wpiśw do Księgi Zasłużonych Działaczy dla ZiW i Pomorza Zachodniego.

Akademia z okazji 40 rocznicy Powstania Warszawskiego

STARANIEM Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i Klubu Powstańców Warszawskich ZBoWiD w Szczecinie, 4 sierpnia o godz. 17 w Stocznym Domu Kultury „Korab” odbędzie się uroczysta akademia z okazji 40 rocznicy Powstania Warszawskiego.

Odznaczenia dla kombatantów i inwalidów wojennych

WCZORAJ w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych, miała miejsce uroczystość wręczenia kombatantom i inwalidom wojennym odznaczeń państwowych i wojskowych z okazji 40-lecia Polski Ludowej. Zebranych przywitał prezes szczecińskiego ZiW, mjr Stanisław Kimszal odczytując list i sekretarza KC PZPR, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego do członków ZiW w województwie szczecińskim. Generał W. Jaruzelski przesyłał gorące żołnierskie podziękowania za trud walki o wolność i czas odbudowy kraju wraz z życzeniami pomyślności i długiego życia w zdrowiu.

Wśród przybyłych gości znaleźli się m. in. wicewojewoda Tadeusz Kluka i prezydent miasta Ryszard Rotkiewicz.

Uchwałą Rady Ministrów Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Leonarda Szatkowskiego i Władysława Kurusia, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Ludwika Eapńskiego i Stanisława Zelobowskiego. Ponadto Medale Za Wojnę Obronną 1939 wręczono 4 osobom, a jednej Medal 40-lecia Polski Ludowej. Przynała także odznaczenia honorowe.

Wśród przybyłych gości znaleźli się m. in. wicewojewoda Tadeusz Kluka i prezydent miasta Ryszard Rotkiewicz.

Wskazano także wpiśw do Księgi Zasłużonych Działaczy dla ZiW i Pomorza Zachodniego.

Co dalej po mokrym lipcu?

suchego lata. Tak w każdym razie uważa pani prof. dr Maria Stopa-Boryczka z Zakładu Klimatologii Instytutu Geografii Uniwersytetu Warszawskiego.

Oczywiście, to są ogólne reguły, opracowane również na podstawie obserwacji empirycznych. Szczegółowo zaś rzecz rozważając, każda miejscowość ma trochę odmienny klimat lokalny. Każdą bowiem leży na innym terenie, pod inną szerokością i długością geograficzną, jest inaczej zalana i zagospodarowana. Te wszystkie czynniki różnicują klimat. Nie należy się jednak spodziewać cudów w rodzaju słońca w jednej miejscowości, gdy w całej Polsce leje.

W połowie lat sześćdziesiątych, jak wykazały obserwacje meteorologiczne, zmieniała się nad Pol-

ską cyrkulacja wiatrów. Z równoleżnikowej na południową. Z tym wiąże się możliwość występowania gwałtownych zmian pogody.

W ciągu 48 godzin temperatura może spaść o kilkanaście stopni, susza może przelać się z podwojami itd. Ale podobne perturbacje nie muszą wcale oznaczać klimatycznej katastrofy. Będą natomiast świadczą o tym, że klimat jest zmienny. Jak zresztą wszystko na naszej planecie. Co z filozoficznym rozumieniem powinni przyjąć zmoknięci wczasowicze.

Bożena WAWRZEWSKA

OD REDAKCJI: Dziś rano w Szczecinie nie padało i było bardzo ciepło (ok. 20 st. C), ale przy bezwietrznej pogodzie nie wróżyło ładnego popołudnia i wieczoru.

BOCIANE GNIAZDO

STATKI NA WEŚCIU

m/s „Kutno II” z Norwegii
m/s „Kujawy” z Casablanki

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Kopalnia Wałbrzych” do Francji
m/s „Kopalnia Miechowice” do Rotterdamu
m/s „Piętny II” na Falklandy
m/s „Jelcz II” do Danii

Nasze propozycje urlopowe Do Lubczyny na plażę, do Stepnicy na obiad

W OBREBIE wielkiego Szczecina mamy kilka otwartych kąpielisk, na których można z powodzeniem popływać, a także opalić się. Kiedy jednak słońce solidnie przyszeje obiekty te „pekają jak w szwach”. Do morza spora odległość, nie wszyscy mają ochotę spędzić kilka godzin w pociągu lub autobusie, szczególnie podczas upałów. Nie każdego też stać nawet w czasie sobotnio-niedzielných weekendów na wyjazd do Międzyzdrojów własnym pojazdem. Zapomnieliśmy, że o wiele bliżej niż na Wybrzeże jest do miejscowości położonych nad Jez. Dąbskim i nad Zalewem Szczecińskim. Szczególnie mieszkańcy prawostronnych dzielnic miasta mają stosunkowo niedaleko do mało znanych ośrodków jak Czarna Łąka, Lubczyna albo Stepnica.

WARTO w tym roku pojechać na plażę do Lubczyny. Gospodarz obiektu szczeciński WOSIR postarał się o miłą niespodziankę. Wyremontował zaniedbaną plażę nabrzeżną. W ten sposób odcinek kąpieliska dwukrotnie się wydłużył, a w miejsce brzoźnego piachu nawieziono złościsty z piasku zalewu. Na miejscu jest wyposażenie wodnego sprzętu, a także łazienki, zagłówek, Sasiadzi Młodzieżowy Dom Kultury prowadzi szkolenie żeglarskie na małych motorowych jachtach. Gwaro tu i zarazen spokojnie. Nie wszyscy bowiem wiedzą, że można tutaj spędzić sobotnio-niedzielną popołudnie. Lubczyna leży nad Jez. Dąbskim, można tu dopłynąć jachtem lub łodzią motorową.

Nieco dalej u ujścia rzeki Golenicy do Rostki Odzrąbskiej nad samym zalewem położona jest miejscowość Stepnica. Dojeżdżamy tam przez Goleniów lub trasą E-14 skracając w lewo. O prócz portu rybackiego, w którym zawsze można kupić świeżą rybę znajdują się tu wspaniałe tereny wędkarskie, a nad zalewem ośrodek WOSIR z dobrze wyposażoną plażą, wypożyczalnią sprzętu wodnego. Kto ma ochotę zostać może skorzystać z noclegów

Wskazano także wpiśw do Księgi Zasłużonych Działaczy dla ZiW i Pomorza Zachodniego.

Dokonano także wpiśw do Księgi Zasłużonych Działaczy dla ZiW i Pomorza Zachodniego.

w donkach kempingowych oraz pola namiotowe. Miejscowa restauracja serwuje bardzo dobre wspaniałe obiady, a piekarnia sprzedaje ponoc najsmaczniejszy chleb w województwie, który długo nie czerstwieje.



JAK informuje „Głos” podcas wczorajszej narady sekretarzy 23 organizacji partijnych z czolowych zakładów pracy omówione zostały zasady przeprowadzenia konsultacji projektu „Założenia planu realizacji zadań ujednolickających z uchwały i rezolucji uczestników XVI Plenum KC PZPR w sprawie utrwala nia robotniczego charakteru partii i umacniania produkcyjnej roli klasy robotniczej w budowie socjalizmu w Polsce”.

Naradę prowadzi kierownik Wydziału Organizacyjnego KW Władysław Kaczanowski.

Wypadek w żwirowni

SKIERNIEWICE PAP. Na terenie żwirowni „Rydwan” w gm. Łowicz przy pracy na zmianie w nocy z niedzieli na poniedziałek (ok. godz. 2.30) z nie ustalonych dotąd przyczyn wywróciła się koparka płytująca o wadze 100 ton należąca do Łódzkiego Zakładów Eksploatacji Kruszyw. Obsługujące ją trzy osoby utonęły. W czasie wypadku koparka znajdowała się na wyrobisku zalany wodą o głębokości (od lustra wody) ok. 14 metrów.

W sprawie tej rejonowa prokuratura w Łowiczu wszczęła śledztwo. Do zbadania przyczyn wypadku powołano specjalną komisję.

Pod Starachowicami

Wypadek kolejowy

KIELCE PAP. Dwa dni trwała przerwa w ruchu pociągów na jednym z szlaków kolejowych przebiegających przez Kielce. Przyczyną wywołania się 12 cystern z ropą naftową pociągu towarowego jadącego z Plocka do Jasia. Przyczyną wywołania pod Starachowicami — jak poinformował dziennikarz PAP dyrektor rejonu przewozów PKP w Kielcach Jan Gałgala — była nadmierna prędkość pociągu.

W najbliższych dniach kieleccy kolejarze przystąpią do usuwania skutków wypadku ok. 100 ton ropy uszkodzonych z cystern. Ofiar w ludziach nie było.

Komunikaty WUSW

15 LIPCA BR. około godz. 10 w Szczecinie na ul. Kardynała Wyszyńskiego przy telefonie ulicznym został znaleziony portfel ze znaczną sumą pieniędzy oraz biletem PKP Szczecin GI — Kiekrz. Właściciel proszony jest o zgłoszenie się w Komisariacie I MO RUSW w Szczecinie przy ul. Jedności Narodowej 37 pok. 6.

W REJONOWYM Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Goleniewie znajduje się znaleziona portmonetka wraz z pieniędzmi; odebrać można w pok. nr 18, w godz. 8-15, tel. 22-20.

Powróciliśmy na Odrę i Bałtyk

Tajemnicza katastrofa samolotu „Tornado”

(Dokończenie ze str. 1)
Państwo to — mimo najazdów ludów germańskich, które kierowały się w region Odry i dolnej Wisły od I i II wieku naszej ery — oparł pierwszy Piastowie na ziemiach od ujścia Odry po Małopolskę, Śląsk i Bug. Podobnie jak za panowania Mieszka I i Bolesława Chrobrego, Polska w XII wieku za czasów Krzywoustego przed podziałem na dzielnice, obejmowała na zachodzie i północy całą Śląsk, sięgała Bałtyku między Odrą i Wisłą. Od XII do XX wieku wzniesienia państwa polskiego były niejed-

nokrotne, ale w ciągu wieków nigdy nie została zatracona jedność terytorialna narodu polskiego na ziemiach macierzystych na zachodzie i północy Polski, na których — mimo obcego panowania — pozostał, żył i pracował lud polski.
Panowanie niemieckiego państwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych nie było w stanie — mimo germanizacji, ucisku pruskiego i eksterminacyjnej polityki hitlerowskiej — zniszczyć rodzimego ludu polskiego, który przez wieki bohaterstwo przetrwał na Śląsku i Ziemi Lubuskiej, na Pomorzu i Ziemi Złotowskiej, na Warmii i Mazurach — do powrotu w 1945 roku państwa polskiego na ziemie nadodrzańskie i nadbałtyckie. Pierwszy powojenny spis z 14 lutego 1946 r. wykazał na tych ziemiach 2,1 mln ludności niemieckiej oraz 2,9 mln ludności polskiej, w tym 1,7 mln osadników oraz 1,2 mln polskiej ludności rodzimej. Należy uwzględnić, że ok. 3,5 — 6 mln, czyli 76 proc. Niemców opuściło Ziemię Zachodnią i Północną w trakcie działań wojennych. Pozostali, w latach 1945—1948, wysiedleni zostali na mocy umowy poczdamskiej na terytorium Niemiec, tzn. na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej. Reszta tej ludności wyjechała w następnych latach. Tak rozstrzygnięto się ostatecznie sprawy ludności polskiej i niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

niemal co trzeci Polak jest mieszkańcem tych ziem. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych mieszka — wliczając 1 mln odzyskanej w 1945 r. polskiej ludności rodzimej — ponad 70 proc. ludności, która się na tych ziemiach urodziła i wychowała. Ludność ta urodzona na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich zarówno przed 1945 r., jak i po 1945 r., stanowi polską ludność rodzimą tych ziem, mającą za sobą nie tylko prawo umowy poczdamskiej, ale prawo wynikające z faktu urodzenia się na tych ziemiach.
Społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych ma na swym koncie olbrzymi dorobek 40-letniego wspaniałego życia. Obiektywna ocena tego dorobku może być dokonana dopiero wówczas, gdy uwzględnimy się bilans otwarcia i to nie tylko na tych ziemiach, ale w całym kraju, zwłaszcza bezpośrednie straty biologiczne Polski w okresie II wojny światowej, które wyniosły ponad 6 mln zamordowanych i zabitych, tzn. 22,2 proc. ogółu społeczeństwa polskiego oraz utratę 40 proc. majątku narodowego, gdy się uwzględni migrację i ruch ludności w okresie wojny i w pierwszych latach powojennych, które objęły w latach 1939 — 1949 na obszarze między Odrą i Bugiem ponad 20 mln osób.
Okres odbudowy Ziemi Zachodnich i Północnych został w zasadzie zakończony w 1948 r. Praca ta została dokonana wsiłkami siłami naszego narodu. Taka jest rzeczywistość historyczna tych naszych najmłodszych, a zarazem najstarszych, ziem polskich w państwowym i narodowym organizmie Polski Ludowej. Od odzyskania naszej niepodległości nasz naród i państwo przeżyły olbrzymią drogę.
„Gdy zaczynaliśmy — stwierdził W. Gomułka w 1965 r. — przed Polską stało historyczne zadanie powrotu nad Odrę, Nysę i Bałtyk. Nasz naród w niezmiernie krótkim czasie załudnił Ziemię Zachodnią, sprusostoszone przez ustępującego wroga, zagospodarował je, odbudował i zbudował od nowa setki i tysiące zakładów pracy, bu dynków mieszkalnych, szpitali, ośrodków zdrowia, podniósł wysoko rolnictwo, rozwinął żegludkę i porty — scalił je na zachód i na wschód”.

LONDYN PAP. Zagadką katastrofy zachodniemieckiego myśliwca bombardującego „Tornado”, w wyniku której zginęli obydwaj członkowie załogi, spowodowana była oddziaływaniem fal radiowych nadajników rozgłośni „Głos Ameryki”, „Wolna Europa” i „Swoboda”.

Abby USA podały Polsce pomocną dłoń

W AMERYKAŃSKIM dzienniku „Christian Science Monitor” ukazał się artykuł Nicholasa G. Andrews pt. „Czas, aby Stany Zjednoczone podały Polsce pomocną dłoń”. Autor zwraca uwagę na szeroki zasięg amnestii, ogłoszonej w Polsce z okazji 40 rocznicy odrodzenia i wyraża pogląd, że był to m. in. przejaw dążenia władz do pojednania narodowego. Wznowienie dialogu między rządami „Solidarności” i Kościołem nie jest możliwe, ponieważ „Solidarność” przed trzema laty została rozwiązana. Lecz dialog między rządami i Kościołem toczy się jak dawniej. Nowe związki zawodowe wykazały ubiegłej zimy zadziwiająco żywotność, zmuszając rząd do korzystnych wizyt w Polskę. „Jeżeli chcemy mieć nadzieję odzyskania naszych pożyczek i kredytów gwarantowanych przez rząd, to powinniśmy szybko znaleźć bądź zredukować restrykcje gospodarcze.”

publikowane w prasie dane dotyczące śledztwa w sprawie rozbicia się 6 lipca br. samolotu „Tornado” wojsk lotniczych RFN. Odbyłwał on lot w parze z innym myśliwcem bombardującym na niskiej wysokości w pobliżu kompleksu nadajników radiowych w Holzkrichem, 24 km na południe od Monachium. Na wysokości 700 metrów jeden z samolotów nieoczekiwanie gwałtownie zbroczył z kursu i rozbił się. Podaje się, że jakkolwiek ministerstwo obrony RFN nie opracowało jeszcze wstępnego raportu nt. przyczyn katastrofy, wiadomo, że głównym kierunkiem dochodzenia jest sprawa oddziaływania położonych w bliskiej odległości potężnych nadajników radiowych na aparaty radiowo-elektroniczne samolotów.

PRZED kilku dniami ministerstwo obrony W. Brytanii powiadomiło wojska lotnicze RAF, że Anglia, na uzbrojenie której RAF nie znajduje się samoloty „Tornado”, wprowadziła ograniczenia lotów w pobliżu silnych nadajników radiowych. Przedstawiciel ministerstwa obrony RAF oświadczył, że ograniczenia takie obowiązują już także w Niemczech Zachodnich.

„Sunday Times” informuje, że w ciągu 10 milionów miloszy rozbiło się 11 samolotów „Tornado”, które zostały uszkodzone przez W. Brytanie, RFN i Włochy. Trzy dni temu w górach Średniowych Włoch zderzone zostały samoloty tego typu, należące do wojsk lotniczych Włoch. Obydwaj piloci zginęli. Z wstępnego dochodzenia wynika, że maszynę zbroczyła z kursu o około 30 kilometrów.

Więźniowie polityczni w USA

W WIEZIENIACH amerykańskich przebywają „setki, a być może tysiące” ludzi, których nazwałby więźniami politycznymi”. Słowa te, które wypowiedział w 1978 roku B. stały przedstawiciel USA w ONZ, Andrew Young, zachowały aktualność po dzień dzisiejszy.
W ostatnich latach — oświadczył w wywiadzie prasowym sekretarz wykonawczy amerykańskiego krajowego związku walczą z represjami rasowymi i politycznymi, Frank Chapman — znacznie wzrosła liczba osób narażonych na terror i represje ze strony władz tylko dlatego, że występują w obronie praw obywatelskich zwykłych Amerykanów. Policja i FBI fabrykują fałszywe oskarżenia przeciwko tym, których przekonania nie podobają się Waszyngtonowi.

Rowerowy boom w Japonii

TOKIO PAP. Rowerzyści zajął dominować na ulicach miast japońskich. Rozpoczął się tu prawdziwy rowerowy boom. Prawie co drugi Japończyk posiada rower. Ich liczba szacuje się na 50 mln. Jeżdżą na nich urzędnicy, robotnicy, gospodynie domowe, policjanci, a przede wszystkim dzieci. W Japonii jeździ się przeważnie po chodnikach, gdyż ulice są zbyt przepięknie samochodami.
Obecnie produkują się w Japonii 8 milionów rowerów rocznie, 30 procent idzie na eksport.

Był plan porwania Mengelego

NOWY JORK PAP. Jak informują zachodnie agencje prasowe, w 1977 roku przygotowany plan porwania Josepha Mengelego, zbrodniarza hitlerowskiego, pseudonimem „doktor śmierć”, odpowiedzialnego za mordowanie więźniów w Oświęcimiu. Przebijał on w tym czasie w Paragwaju. Miano go uprowadzić w sposób podobny do porwania Adolfa Eichmanna.
Planowi temu sprzeciwili się jednak Izraelczycy. W operacji mieli wziąć udział komandosi amerykańscy i przekupieni funkcjonariusze policji i wojska paragwajskiego.
Zakomunikował o tym Laurence Birns dyrektor amerykańskiej rady do spraw Ameryki Łacińskiej.
Izrael nie godził się na te operacje ze względu na krytykę, jaką podano to państwo po uprzedzeniu Eichmanna.

Eksplodują na statku NRD

LIZBONA PAP. W poniedziałek miała miejsce we wczesnych godzinach rannych eksplozja na NRD-owskim statku „Arendsee”. Znaladł się on na rejdzie w Luanzibie. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Cała załoga „Arendsee” wzięła na pokład znajdując się w Luanzibie NRD-owski frachtowiec „Blankensee”.
„Arendsee” odbywał rejs do Angoli, wioząc żywność. Jednostka została w poważnym stopniu uszkodzona. Trwa śledztwo w sprawie ustalenia przyczyn wybuchu.

Francuz na pokładzie wahadłowca

WASZYNGTON PAP. NASA poinformowała, że w lutym przyszłego roku w rejście wahadłowca „Challenger”, u boku 5 astronautów amerykańskich, weźmie udział kosmonauta z Francji, Patrick Bau dry.
Baudry będzie sprawował pieczę nad monitorem, śledzącym pracę sterca astronautów i badać będzie obieg krwi oraz płynów organicznych w warunkach nieważkości.
Baudry był jednym z dwóch francuskich kosmonautów, przygotowujących się do wspólnego lotu z kolegami radzieckimi. Ostatecznie do misji w 1982 wytypowano Jeana-Loup Chretien, a Baudry był jego dublerem. Baudry będzie wykonywać na orbicie identyczne zadania, jakie Chretien w czasie lotu na pokładzie statku radzieckiego.

Głównym celem wyznaczoną na 12 lutego misji wahadłowca będzie umieszczenie na orbicie dwóch satelitów telekomunikacyjnych.
Baudry będzie sprawował pieczę nad monitorem, śledzącym pracę sterca astronautów i badać będzie obieg krwi oraz płynów organicznych w warunkach nieważkości.
Baudry był jednym z dwóch francuskich kosmonautów, przygotowujących się do wspólnego lotu z kolegami radzieckimi. Ostatecznie do misji w 1982 wytypowano Jeana-Loup Chretien, a Baudry był jego dublerem. Baudry będzie wykonywać na orbicie identyczne zadania, jakie Chretien w czasie lotu na pokładzie statku radzieckiego.

Wynotowane z albumu „Pod paragrafem” 2)

Gorzkie finały „słodkiego życia”

blisko 7,5 mln zł. Pan Andrzej F. uprzednio zatrudniony jako zaopatrzeniowiec w Bielskiej Spółdzielni „Rusalka” w Łodzi posługując się zamowieniami teje instytucji nabył w Cukrowni Dobroznę „Tytuł Cukrowy”. Konkretnie — 21 ton cukru. Z ograniczonej ilościności wobec PPZ „Inter-Frankrances” część skierował do tej macierzystej firmy, gros jednak upłynął wśród właścicieli prywatnych zakładów cukrowniczych na Wybrzeżu za ponad 12 mln zł, pokrywając w ten sposób z nadwyżką koszty zakupu w cukrowni nie sięgające 5 mln zł.
KOLEDZY pana Andrzeja z zielonogórskiego PPZ „Welton” byli mniej obrotni, chociaż w innej branży. Przerabiając dzianiny i inne tkaniny wysokogatunkowe wykazywali w dokumentach, że nigdy w życiu nie mieli do czynienia z czymś droższym niż najtańsza bawełna. W wyniku kontroli wyliczone dokładnie, że w latach 1982—1984 uszczuplenia podatkowe na rzecz skarbu państwa osiągnęły z tego tytułu skromną kwotę 67 mln złotych. Przyczyną zaś godzi, że pomocnik firmy „Welton” dobro-

Walczą z inflacją we Francji

PARYŻ PAP. Panika zakupu benzyny nie ominęła i Francji. We wtorek przed wieloma stacjami benzynowymi stały długie kolejki samochodów. Kierowcy chcieli napędzić zbiorniki benzyny po dołkowej cenie. Od góry benzyna jest już droższa.
Zdrożały także opłaty za transport publiczny, telefonny, usługi pocztowe oraz długie pieszne buski, zwane bagietkami — chleb powszechny Francuzów. W ten sposób nowy premier, Laurent Fabius rozpoczął walkę z inflacją.
Najbardziej zdrożały opłaty telefoniczne — o 16,3 proc. Po raz drugi zdrożała w ciągu miesiąca benzyna, w sunie o 10 proc. W bieżącym roku transport publiczny kosztuje o 5 proc. więcej.

Podwyżki cen

po spekulacyjnych cenach, najchętniej zaopatrzeniowcom i „socialnym z dużych zakładów pracy w różnych miejscowościach kraju”. Tylko za rok 1984, tj. do feralnego dla pana Andrzeja „prima aprilis” wyliczone mu nielegalny obrót na kwotę ponad 13 mln zł. Na poczet grzązących kar zajęto p. Andrzeja mienie wartości 3 mln.
ALBUM „Pod paragrafem” jest o. pasy, a kolejnych kart będzie mu nadal z pewnością przybywać. Przy pominięciu na skontrolowanych do tychczas ok. 20 tys. obiektów gospodarki nie uspołecznionej wszczeto aż 295 postępowań w sprawach karnych i karno-skarbowych. Inaczej mówiąc — więcej niż co czwarta z kontrolowanych firm, warsztatów, placówek weszła w koleże prawem i wymierna strata dla ogół społecznego i indywidualnego szkodliwymi dla zasad społecznej sprawiedliwości konsekwencjami w postaci podwyższenia się podatków o bezkarności możliwych kanciarzy. Kontrola w wyniku której już wymierzono kary, względnie zabezpieczono mienie na łączną kwotę blisko 850 mln z pogoniom takim zaprzeczona. Czy sama tylko kontrola i rygorystyczne wykonanie wniosków z niej wynikających są w sta nie wykorzystanie zjawisko — to już sprawą do dzielnego przemyślenia. Nawet w letnie upały

Jerzy PAJKOWSKI

Schodzenie do poziomu młotka

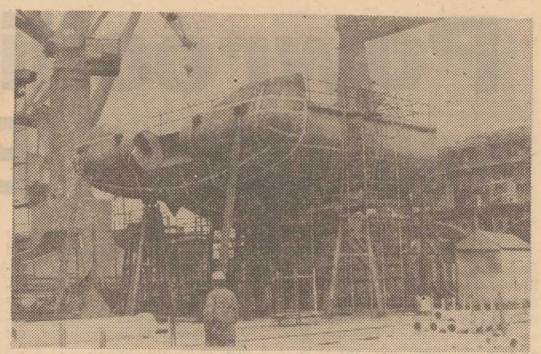
Norma czyli porządek

WE WSPÓŁCZESNEJ gospodarce światowej, niezależnie od politycznej orientacji jej kanonu, obowiązuje powszechnie norma czyli wzór, recepta, przepis na wykonanie, sposób postępowania w każdej niemal sytuacji. Norma znaczy tyle co porządek, bezpieczeństwo, uniwersalność i wymiennność — a bez tych cech dzisiejsza cywilizacja techniczna musiałaby rychno упаć. Tymczasem impetuujący powojenny dorobek naszej normalizacji — łącznie z „normami zbiorczymi na wyrob”, jej służy, został błyskawicznie roztrwoniony. W licznych przedsiębiorstwach z roku na rok zapominano o wzorach porządku obowiązujących współczesny przemysł, tak jak nastolatek — zaraz po wyjeździe na kolonie — zarzuca obyczaje higieniczne wpajane w domu.

W licznych sprawozdaniach NIK-u oraz innych instytucji zewnętrznych badających stan przedsiębiorstw czy branż, przyczyną niskiej efektywności, jako przejaw niegospodarności i czynnik bałaganotwórczy wymieniana się zaniechanie wszelkich możliwych norm: zużycia materiałów, jakości, technologicznych, pracy, zasad bhp. Regułą stało się łamanie norm i to w stopniu, jakiego nigdy nie udało się uzyskać w epoce apelowania o ich „przekraczanie”.

Część przemysłu — i niech tu dzie biegli w kontrolnym rzemiośle ustala dokładnie jaka — gwałtownie schodzi do poziomu cywilizacji technicznej obserwowanego w prymitywnej bazie remontowej, gdzie podstawowym narzędziem jest młotek. W ubiegłych latach siły bliżej nie znane spowodowały rozpadzenie służb normowania pracy i ośrodków normalizacyjnych. Dopóki nie odbuduje się ich, dopóki norma ta odpowiadająca rzeczywistym możliwościom — bo normy wygodne to tyle co fikcja — nie stanie się znów w naszym przemyśle powszechnie obowiązującą miarą, dopóty będzie się ze zdziwieniem obserwować trwanie w kryzysie i zajeździe dyskutować nad „prawdziwymi” przyczynami tego zjawiska.

Roman LENCEWICZ



W STOCZNI im. Komuny Pańskiej w Gdyni, mimo sezonu urlopowego notuje się dobre wyniki produkcyjne. Ostatnio podniesiono tu banderę na statku z serii B-338, przeznaczonym dla armatora francuskiego. Jest to masowiec uniwersalny o nośności 39 tys. DWT. W drugim szachym doku trwał obecnie montaż sześciu statków i konstrukcji stalowych. Znajdują się tu m.in. zbiornikowiec dla RFN, chłodnicowiec dla „Transoceanu” o także dwa kadłuby holowników dostawczych dla programu „Szel”. Załoga „Komuny” coraz lepiej radzi sobie z budową tych kadłubów. Budowane one są dla Szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego. Kooperacja ta opiera się obu zakładom, odnosi one z tego tytułu spore korzyści.

NA ZDJĘCIU: budowa kadłubów holowników dostawczych dla programu „Szel”. CAF Janusz Ukłejewski

W Dusznikach-Zdroju

Najstarszy festiwal

W DUSZNIKACH-ZDROJU niebawem, bo 8 sierpnia br., rozpocznie się najstarszy w kraju, XXXIX Międzynarodowy Festiwal Chopinowski.

Zarówno organizatorzy, jak i wykonawcy oraz kuracjusze mają o dobrej pogodzie, zwłaszcza, że znany dokumentalista Ludwik Fajkić będzie filiną z przebiegą tej imprezy. A to spowoduje nader interesującą. W koncercie inauguracyjnym wystąpią laureaci poprzednich festiwali Ewa Fiedorcka i Marek Drewnowski z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii w Wałbrzychu pod dyr. Józefa Wilkomirskiego. Koncert wykonają Koncert smolny oraz Wariacje i Andante Spagnolo, a także Wielki Polonez. Obędą się również zawsze oczekiwane z ciekawością „Dusznickie debiuty” (Wojciecha Szewczyka i Edwarda Wolanina). Gościnnie wystąpią Ingrid Raebler z Austrii z dziełami Beethovena, Schuberta i Mozarta, a także laureatka Konkursów chopinowskich Natalia Gawriliowa z ZSRR. Wykonawcami recitali chopinowskich będą także: Węgry — Rado Hegedus i Eugeniusz Mogilewski z Kraju Rad.

Przyjechała się także pod względem wykonawczym impreza „Nokturny” z wielu słynnymi solistami. W drugiej audycji pn. „Debiuty” uszy szyni Karola Radziwiłła i Janusza Grzeleczkę. Natomiast w trzeciej słynnych wykonawców znajdą się także: Elisabeth Leonskaja z Anglii (Schubert i Chopin) oraz Cyprian Katsaris z Cypru (Schubert) oraz Christian Blachshaw z Anglii z utworami z Mozarta, Chopina i Schumanna.

Festiwal uzupełniają liczne imprezy towarzyszące, takie, jak plener malarski, wystawa obrazów, rzeźb i fotografii oraz plakatów.

(Ua)

KAŻDY jubileusz rodzi określone refleksje, każde czynienie podsumowania, powoduje oceny gwałtowne, a przy okazji i własnego życia. Pokolenie tzw. kolumbów ma szczególne ku temu powód. To przecież oni legitymują się najbarziej brzemieniem w wydarzeniach tycyorysem. Niejednemu z nich to cząstka historii 40-lecia PRL. W środowiskach organizacji kombatanckich można spotkać jeszcze czynnych zawodowo i społecznie ludzi, którzy swoim działaniem wykuli od początku ku zębom nowego ustroju, kładli podwaliny pod socjalistyczną państwowość.

Zarówno członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, jak i członkowie Związku Inwalidów Wojennych mogą przyjąć rocznicę 40-lecia PRL za swoją. To nic, że część społeczeństwa próbuje negocjować ewidentne osiągnięcia w zakresie gospodarczym, politycznym i socjalnym, lecz patrząc obiektywnie każdy z nas ma wiele powodów do dumy i zadowolenia. Spośród wielkiej rzeszy twórców najnowszej historii wielu mieszka i pracuje na Pomorzu Zachodnim. Wielu piastowało lub nadal piastuje zaszczytne funkcje zawodowe i społeczne. Wielu spośród zasłużonych działaczy bractwa kombatanckiej jeszcze dzisiaj można spotkać na posiedzeniach instytucji i organizacji społecznych. W zasadzie są to

ludzie poważni i zdecydowani, gotowi w każdej chwili stanąć w szranki pracy zawodowej i społecznej z młodszą generacją naszego społeczeństwa.

Wśród nich zaangażowaniem i odpowiedzialnością w działalności wyróżnia się pułkownik doktor Jan Szyszkowski, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, docent i wykładowca Wyższej Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu. Od 40 lat nie rozstaje się z wojskowym mundurem. Jest autentycznym jubilatem,

Szczecińskiej o wolność ojczyzny kraju walczył w północnej Afryce, a następnie we Włoszech. Na innych frontach zachodnich w polskich mundurach walczyli m. in. Bohdan Olszen i Aleksander Nowaczyński. Im podobnych na terenie naszego województwa jest wielu. Przeważnie są już emerytami, co wcale nie znaczy, że są bezczynni. W miarę swoich sił fizycznych pełnią wartość na różnych odcinkach naszej rzeczywistości.

W nieco innej sytuacji w śro-

W EWIDENCJI służb pracowniczych w całym kraju jest prawie 300 tys. nie podjętych propozycji pracy. Na rynku pracy człowiek jest więc w cenie, ale cenę odstępstwa, obniżając jakość, można jeszcze tolerować — przy obniżeniu ceny. Ale już wytykaniem klientom, bez uprzedzenia np. wyrobów metalowych ze stali o odrzuconej blachy to jawne nadużycie, podobnie jak sprzedaż elementów domków drewnianych bez powleczenia ich pokostem. W ogromnej jednak części przypadków luka w zaopatrzeniu stała się wygodnym pretekstem dla masowego niechujstwa technologicznego i ekonomicznego, a nawet przy krywkach dla lewych transakcji, występujących ponad wszelką wątpliwość wówczas, gdy normy zużycia cementu czy lakieru przekracza się o kilkadziesiąt procent lub gdy nagle wielokrotnie rośnie „ubytek” akumulatorów.

Temat na dziś

tolerancji dla najgorszych, przynosić one skutki, które godzą w tych co pracują dobrze, lub chcą tak właśnie pracować. Ktożby ma już własne ambicje i aspiracje za wodowe i słusznie oczekują na ich uznanie. Musi to mieć skutki — także ekonomiczne. Warto przypomnieć tę prawdę w sytuacji, gdy nieraz rachunek ekonomiczny zaczyna służyć nie tylko

ograniczeniu wydatków na cele socjalne czy kulturalne, ale także zaczyna zagrażać służbom zajmującym się społeczną, a nawet psychiczną stroną pracy.

Nie jest to problem, który zaczyna niepokoić tylko ludzi zajmujących się zawodowo problemami pracy. Jest to problem społeczny. Tak też potraktowało go ostatnie Plenum KC PZPR, które po prostu przypomniało zarówno to, że podstawowym kryterium oceny pracy jest jej ilość i jakość, jak i to, że wyniki pracy osiąga się w określonych warunkach społeczności zakładów, mających określone potrzeby i wymagania. Inicjatywa podejmowania dyskusji o kadłubach na ten temat wychodzi od organizacji partyjnych, ale przecież nie dotyczy tylko tych organizacji. Dotyczy wszystkich, także tych, którym w warunkach mniejszych wymagań żyć się wygodnie.

Marek JURKOWICZ

Kombatanckie 40-lecie

bowiem razem ze swoją ludowością odczuwają radość świętą. Może z dumą i satysfakcją przekazywać swoje bogate i heroiczne przeżycia wojenne, gdyż był żołnierzem, później wychowawcą młodzieży.

Docent doktor Tadeusz Mieczkowski, pracownik naukowy Szczecińskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej wprawdzie nie nosił munduru regularnych jednostek wojskowych, gdyż żołnierzem ruchu oporu takowych nie mieli, lecz swoją postawą i pracą też zapisał kilka kart historii, szczególnie na terenie Szczecińskiej Ziemi.

Natomiast profesor Władysław Górski z Politechniki

dowisku kombatanckim są inwalidzi wojenni, ludzie, którzy w czasie działań wojennych uciarli najbarziej, gdyż wielu z nich w poważnym stopniu utraciło zdolność fizyczną. Ale myliłby się ten, kto by ich z tego tytułu spisał na straty. Jak widać praktyka życiowa są to ludzie dzielni i pracowici, zaangażowani i ofiarni, jak np. inżynier Eugeniusz Wyszyński lub inżynier Mikołaj Łukajewicz. Obaj odnieśli bardzo ciężkie kontuzje i zdawać by się mogło, że ci ludzie nie odnajdą swojego miejsca wśród zdrowego społeczeństwa. Stało się inaczej. Najpierw ukończyli szkoły średnie, a potem z

ogromnym trudem fizycznym uzyskali dyplomy wyższych uczelni. Bez żadnych ulg i preferencji ofiarnie pracowali pomagając naszemu narodowi. Tak było z wieloma innymi inwalidami wojennymi, których nie sposób tu wliczyć. Dzisiaj wprawdzie jest to niebezpieczna grupa społeczna, zbyt nadal znacząca w określonych środowiskach.

W Kamieniu Pomorskim jest postać znaną społeczeństwu Stefan Piestrzyński — prezes Zarządu Oddziału ZIW. Nato-

sam prezes wojewódzkiej organizacji Związku Inwalidów Wojennych major rezerwy Stanisław Kimszal. Z uporem i konsekwentnie przełamuje trudności. Dobrze o nim mówią w środowisku ludzie poszkodowanych przez los. Spośród ogromnej rzeszy społeczników na szczególne wyróżnienie zasługują: Mieczysław Bartosiewicz z Goleniowa, Albin Kocergo z Gryficy, Jan Sliwiński z Gryfic, Stefan Piestrzyński z Kamienia Pomorskiego, Tadeusz Barański z Łobza, Bogdan Boguszewski z Lipian, Zygmunt Zarzycki z Nowogardu, Jan Wojtyński ze Stargardu Szczecińskiego, Stanisław Scislewski ze Szczecina, Konstanty Musiał ze Swinoujścia i Eugeniusz Lang ze Szczecina.

Organizacja inwalidów wojennych może złotymi zgłoskami zapisać znaczące aktywa. Ostatnie decyzje rządu i Sejmu ustabilizowały warunki materialne tych ludzi i chociaż nie są one aż na tyle pomyślne, to zapewniają znośne bytowanie.

Wprawdzie podane przykłady nie wyczerpują tematu, ale przytoczone fakty mogą stanowić satysfakcję zaangażowanej grupy działaczy Związku Inwalidów Wojennych w Szczecinie. To nie jest jubileuszowa laurka, to miernik zaangażowania prezesa Stanisława Kimszala i jego najbliższego grona współpracowników.

„MALUCH” z silnikiem Diesla? Czy to rzeczywiście możliwe? Ależ tak — i to w nie tak odległej przyszłości. Jak dotąd ostatnio „Kurier Polski”, już jesienią na naszych drogach pojawi się pierwsza „sto dwudziestka szóstka” na ropę. Stanie się to za sprawą nie-

KLUB 126

Jesienią — jazdy próbne

„Maluch” z silnikiem Diesla!

dawno powstałej firmy Havit GBH, która sprowadza do Polski silniki wysokoprężne i montuje je — jak na razie — w dużych „Fiatach”, „Polonezach” i krajowych samochodach dostawczych.

Czy „maluch” z silnikiem na ropę zda egzamin? Co prawda sam montaż nie nastreża żadnych większych problemów, niepotrzebne są specjalne przeróbki. Najistotniejszy problem — to czy karoseria wytrzyma wi-

bracje silnika wysokoprężnego, znacznie większe niż w przypadku napędu benzynowego. O tym będzie można przekonać się podczas specjalnych testów, które zostaną przeprowadzone właśnie jesienią.

Firma Havit GBH ma zamiar montować w „maluchach” dwucylindrowe silniki Diesla produkcyjne włoskiej. Zużywałyby one ok. 3,5 l oleju napędowego na 100 km przy mocy 18 KM. Maksymalna prędkość — ok. 100 km na godz.

I wreszcie sprawa ceny. Cena Diesla do „malucha” kształtowałaby się w granicach 400 — 500 dolarów. Sporo, ale skoro nowa „sto dwudziestka szóstka” z silnikiem benzynowym kosztuje w Pewexie 1550 dolarów...

Firma Havit GBH sprzedaje silniki wyłącznie za twardą walutę. Być może, kiedyś będzie można kupić je także za złotówki. Zależy to od tego, na ile do przedsięwzięcia włączy się polski przemysł motoryzacyjny.

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

218

W swoim liście do Yardu French prosił także, by przeprowadzono sprawdzenie w różnych portach morskich oraz w biurach linii okrętowych, aby zorientować się, czy ten człowiek opuścił kraj. Radził skoncentrować się na liniach, których statki pływają do Brazylii, albo tam skąd są inne połączenia z Brazylią. Włączył do tego też linie lotnicze na Spontent oraz zwykle połączenia przez Kanał, chociaż nie spodziewał się stamtąd dużych rezultatów.

Następnie postanowił sporządzić listę przyjaciół odwiedzanych przez Ropera, miejscowości, gdzie spędzał urlopy, i różnych innych szczegółów życia, jakie tylko uda się ustalić. Jak się bowiem przekonał, często takie niewielkie informacje dawały cenne wyniki. Naturalnie było to zrobione na wszelki wypadek, ale uznał, że warto na to poświęcić ze dwa dni pracy.

A ponieważ Kintilloch było jednym z najbardziej prawdopodobnych miejsc, gdzie mógłby otrzymać takie informacje, po raz drugi udał się do szkockiego miasteczka. Tutaj rozmawiał z każdym, kto według niego mógłby się okazać pomocny, lecz bez rezultatu. Nawet odwiedzin w domu rodzinnym Flory Roper i rozmowa z matką niefortunnej kobiety nie dały mu żadnej cennej wskazówki.

Kiedy wyjeżdżał z Kintilloch, przyszedł mu do głowy, by schwycić się ostatniej może deski ratunku i zwrócić o pomoc do doktora Philpota. Doktor dał mu swój adres w Glasgow, i French stwierdził, że powróć via Glasgow będzie tylko niewielkim zboczaniem z drogi. Postanowił więc skorzystać z tej szansy.

Jeszcze tego samego popołudnia około piątej skręcił z Dumbarton Road w Kilgore Street i szukał numeru 47. Był to dosyć zniszczony dom, po którym widać było, że kiedyś miał wygląd elegancki i zamieszkiwany, a właścicielka, gdy uka-

219

zała się na jego dzwonek, sprawiała wrażenie, jakby i na nią przyszyły teraz kiepskie czasy. Cóż za upadek dla człowieka, pomyślał French, który mieszkał we własnej wygodnej willi, a teraz skazany jest na mieszkanie w tej nieomal ruderze. Z uczuciem nagłej litości spytał, czy doktor Philpot jest w domu.

— Tutaj nie ma żadnego doktora Philpota — odparła kobieta utyskującym tonem. — Tu mieszka pan Philpot, jeśli o niego panu chodzi.

— Może on i nie jest doktorem. Nie jestem pewien — odparł French. — Mężczyzna, o którym myślę, ma jasne włosy, szczupłą twarz i wprowadził się nie dalej jak tydzień temu.

— Tak, to on. Tylko, że teraz nie ma go w domu.

— Kiedy się pani go spodziewa?

— Zwykle wraca o szóstej albo wpół do siódmej.

— Wobec tego przyjdę później.

French spacerował po parkach w Kelvinside, póki zegarek nie przypomniał mu, że czas wrócić na Kilgore Street. Philpot właśnie przyszedł. Zdawał się zadowolony, że widzi Frencha, i opowiadał mu o swoim nowym życiu z gorliwością, którą inspektor uznał za żalosańską.

— Nienawidziłem tamtego miejsca, inspektorze — mówił. — Nie zdawałem sobie z tego sprawy, póki tam byłem, ale teraz, jak się wreszcie stamtąd wyrwałem, aż dziu, jak bardzo nienawidziłem tam wszystkiego. Ale wierzę, że polubię swoją nową pracę. Wie pan, dostałem zajęcie.

— Cieszę się, że to słyszę — odparł French wesoło. — Mam nadzieję, że dobre.

(cdn)

Ile samochodów w tym roku?

WZRASTA, choć powoli, produkcja krajowego przemysłu motoryzacyjnego. W tym roku FSO i FSM wyprodukują 293 tysiące samochodów, z czego większość (200 tys.) to „maluchy”. W ub. roku fabryki opuściły 272,5 tys. samochodów. Warto dodać, że dla bielskiej FSM najlepszy był 1980 rok, gdy wyprodukowano 215 tys. „sto dwudziestek szóstek”, najgorszy zaś — 1981, w którym produkcja spadła do 150 tys.

Wodę można zneutralizować

KIEROWCY narzekają ostatnio na jakość benzyny, w której jest sporo zanieczyszczeń. Trzeba więc częściej niż zazwyczaj przeglądać i czyścić gaźniki. Zdarza się też, że do paliwa dostaje się woda. Z tym problemem można sobie poradzić dodając do benzyny preparat neutralizujący wodę. Nie wiemy, czy są krajowe „miksturki” tego typu (nie spotkałmy się z czymś takim), można natomiast kupić za granicą. „Klub 126” poleca szwedzi „Kondensskydd” firmy Texaco, który wlewa się do baku raz na pół roku w ilości 100 g na 20 litrów benzyny.



Realizacja przedpłat na małego „Fiata” Zaległości coraz mniej

SPORE dostawy, które otrzymał szczeciński „Polmozybil” w czerwcu i lipcu pozwoliły znacznie skrócić kolejkę czekających na „maluchy” w ramach przedpłaty na 1983 rok.

W ub. roku małe „Fiaty” miało otrzymać 2485 szcecinian i 1017 mieszkańców woj. gorzowskiego (obsługiwanego przez nasz „Polmozybil”). Do chwili obecnej zaproszenia wysłano do 2455 osób ze Szczecińskiego i 1005 — z Gorzowskiego. Zaległości jest więc coraz mniej.

W dziale sprzedaży samochodów „Polmozybilu” mają nadzieję, że w najbliższym czasie uda się zrealizować do końca ubiegłoroczne zobowiązania, być może jeszcze w sierpniu, albo też na początku września. Większe dostawy z Bielska lub Tych nie są oczekiwane, gdyż w Fabryce Samochodów Matolitrządowych są obecnie wakacje.

Realizacja przedpłaty na rok bieżący powinna rozpocząć się najwcześniej w drugiej połowie września.

Skarb Tarzana 64)



Farmerzy już dostrzegli groźące niebezpieczeństwo. — Uciekajmy! — krzyknął burmistrz. Konie czując zbliżanie się dzikich zwierząt, zaczęły wierzgać, wspinać się i gryźć. Jeźdźcy z trudem opanowali wierzchowce.

Słońce pedziły szybko, trącając przesydko po drodze. Jeźdźcy mknęli w górę wąwozem, oglądali się za siebie

i strzelali bezładnie z pistoletów. Nie powstrzymało to jednak nacierających zwierząt.

Po chwili farmerzy skręcili w prawo, w jeden z bocznych wąwozów. Byli przekonani, że waskie przejście uniemożliwi pogon. Istotnie, w pewnym miejscu las stał się tak wąski, że zaledwie koń zdołał się przesunąć między skątnymi ścianami.

Kiedy już czuli się bezpieczni, zwołnili. Znajdowali się w małej dolinie, otoczonej prawie prostopadłymi ścianami. Była to dolina bez wyjścia. Jedyne przejście tarasowały słońce.

— Jesteśmy zgubieni! — zawołał Michał. — I to przez tego lotra Billa...

(Komiks retro — po raz pierwszy w „Kurierze” w 1949 r.)

Igrzyska Olimpijskie Zawody pływackie pod dyktando USA

WCZORAJ, w czwartym dniu Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles rozstrzygnięły się losy medali w 10 konkurencjach...

Wielką przepłynęła Tiffany Cohen (USA) 4.07.10 srebrny medal...

Zacęta walka o medale stoczyli czworoletni zawodnicy konkurencji trap...

ZAWODY pływackie przebiegały pod dyktando reprezentantów USA. Zdobyl on w tym dniu pięć złotych i jeden srebrny medal...

Drugi złoty medal w konkurencjach strzeleckich zdobył we wtorek reprezentant CHRL...

W nowej konkurencji olimpijskiej - strzelaniu z karabinka pneumatycznego kobiet...

Trzecia kategoria wagowa podnoszenia ciężarów - do 60 kg - przyniosła kolejny sukces zawodniczkom CHRL...

We wtorek wieczorem zakończył się gimnastyczny turniej drużynowy meczowy...

E. Ksoli A. Rynkiewicz odpowiadają

(Dokończenie ze str. 1)

Śniaka, gry zespołu w Pucharze UEFA, oraz najbliższych spotkań w lidze.

DZIS zamieszczyliśmy pierwszą turę pytań i odpowiedzi:

- Czy Marek Lesniak powródzi do Pogoni, jeżeli nie, to jakie czekają go konsekwencje?

- Z MARKIEM rozmawiałem osobście (A. Rynkiewicz). Obiecał mi, że w dniu dzisiejszym o godzinie 22 poinformuje mnie telefonicznie o powrocie do Szczecina...

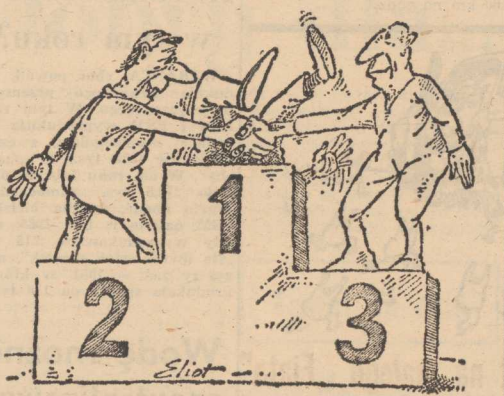
- CO JEST w końcu z Janusem Turowskim?

- JEST w Szczecinie, poza treningami opiekuje się swoimi córkami i czeka, tak jak my, na potwierdzenie do Pogoni - mówi E.

Ksoli. - Szanse gry Janusza w moim zespole są zdecydowanie większe (99 procent), niż Lesniaka, który jeżeli nie wróci, nieścisły będzie musiał zostać naprawdę ze stolicy z dobrą dla żadnej przesydy. Wracając do Janusza Turowskiego, proszę pana: mnie nie interesuje fakt, że jest on wojskowym...

- NIE można tego ukryć, że śląska piłka nożna w ostatnich latach obniżyła loty, czy to jest m. in. powodem osłabiania innych drużyn, w tym Pogoni?

- Po raz pierwszy po 15 latach gry Pogoni w I lidze nasza drużyna znalazła się przed śląskimi zespołami. Eventem, który był dla nas...



„Eliot”

Na Zalewie Szczecińskim

„Regaty Turystyczne”

W NADCHODZĄCĄ niedzielę rozpoczynają się na Zalewie Szczecińskim tradycyjne „Regaty Turystyczne”...

TEATR

NIECZYNNY. KINA WYSTAWY

COLOSSEUM (tel. 458-18) „Komanosi z Navarony” g. 17.30 - ang. 1. 15: „Najlepszy kumpel” g. 20. 22. 15: 1. 18 (środa i czwartek): KORAB - „Butch Cassidy i Sundance Kid” g. 17. USA, 1. 15: KOSMOS (tel. 320-03) „Na granicy” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15. USA, 1. 15: „Najlepszy kumpel” g. 21. USA, 1. 18 (środa i czwartek): DELFIN (tel. 688-78) - kino studyjne „Przyrody 19.30 - radz. 1. 12: „Niebiańskie dni” g. 14, 16, 18, 20 (środa i czwartek): BALTYSK (tel. 733-35) „Róż” g. 15. USA, 1. 12: „Seksmissja” g. 17.15, 19.30 - pol. 1. 15 (środa i czwartek): POLONIA (tel. 22-18-34) „Dziki konik Ryn” g. 15 - CSRS; „Zemsta różowej pantery” g. 16.30, 18.30 - ang. 1. 12 (środa i czwartek): PIONIER (tel. 475-02) „Saint Jack” g. 15.30, 17.45, 20 - USA, 1. 18 (środa i czwartek): „Akademia pana Kleksa” cz. I, g. 9.30, 12.30 - pol.; cz. II g. 11, 14; ZAMEK (kino studyjne) „Powrót do domu” g. 17, 19.30. USA, 1. 15 (środa i czwartek): MARS „Akademia pana Kleksa”, cz. II, g. 10 - pol.; „Młodzi syn drom” g. 18, 20.30 - USA, 1. 15 (środa i czwartek): SZMARAGDOWE (Zdroje) „Seksmissja” g. 17, 19.15 - pol. 1. 15 (środa i czwartek): HETMAN (Pomorzany) „Drogi chłopiec” g. 16 - radz.; „1941” g. 17.30 - USA, 1. 15: PRZYJAŹN (Dabie) „Zemsta różowej pantery” g. 17.30, 19.30; BAJKA (Police) „Wielkiadzi” g. 17, 19 - pol., 1. 18; DERBY (kino letnie) „Walka o ogień” g. 21.45 - kanad.; fr. (środa i czwartek): JUBILEUSZKA (Chojna) Odmienne świadomości” - USA, 1. 15 (środa i czwartek): WISLA (Goleniów) „Imperium kontraktów” - USA, 1. 12; „Wspomnienia ze starego Pełczina” - CHRL, 1. 18 (środa i czwartek): WENUS (Goleniów) „Violette i Francois” - fr., 1. 18 (środa i czwartek); GRYF (Gryfino) „Cena strachu” - USA, 1. 18 (środa i czwartek); ROBOTNIK (Pyrzyce) „Duch” - USA, 1. 15; „Ostatnia gonitwa” - Jurk., (środa i czwartek); INA (Stargard) „Ja o cie trzymam, ty mnie

trzymasz za brodkę” - fr., 1. 12 (środa i czwartek); DAR (Stargard) „Butch Cassidy i Sundance Kid” - USA, 1. 15 (środa i czwartek).

REPERTUAR KINA na podstawie informacji OPFR.

MUZEUW - STAROMYLSKA 27

- Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władztwo książąt pomorskich; Sztuka Pomorza Zachodniego XII-XVII w.; Srebra srebra; Dawna porcelana; Statka polska MYLSKA 1 - g. 9-15.30; STAROSTWO w Polsce malarsko - współczesne; My i nasz czas - g. 9-15.30; WALY CHROBREGO 3 - Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; „Początek morza”; Instrumenty i pomoc naukowe; Urządzenie i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1948-1970; Okręt w sztuce; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Arturki Zachodniej; Fetyse gwoździowe plemienia Bakonko (Zair); Długa podróż do kraju Dozonów - g. 9-15.30; PIAC RZEPICHY - Odciał historii miasta; Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin - dokumenty; 95-lecie Początku szkolnictwa średniego w Szczecinie - pamietnik pani dyr. Janiny Szczęśliwej - g. 9-15.30; ZAMEK BWA - Współczesni graficy radzieccy g. 10-18; GALERIA SZTUKI BWA (Zamek) - XII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego - g. 10-18.

DYŻURY

SZPITALA CHR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7; CHR. DOROSŁYCH - Piotra Skarżyskiego; POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA - telefonowe. PRZYCHODNIE DZIECIĘCA - ul. Wojciecha 7 - g. 20-9; DOROSŁYCH - al. Jedności Narodowej 12 - g. 19-7; STOMATOLOGICZNA - al. Jedności Narodowej 12 - g. 20-7; ul. Nad Odrą 20 - g. 8-18. WYZWOLENIA II - tel. 422-46 (dod. otrutki); WOJSKA POLSKIEGO 134 - tel. 749-00; STOLCZYŃSK, Nad Odrą 20 - tel. 233-422; DABIE, Gryfińska

ZDROJE, Bat. Chłopskich 54 - tel. 612-573.

INFORMACJE

KOLEJOWA - pociągi odjeżdżające - tel. 935 i 933; pociągi przyjeżdżające - tel. 934. SPUSA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46 - g. 7.30-17. OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH - tel. 777-89 - g. 8-13. USELUGOWA - tel. 428-14 - g. 9-13. RUCH STĄTKOW - tel. 951.

POGOTOWIA

RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 997; STRAZ POZARNA (tel. 998); DROGOWE - tel. 991; SPOZDZIELCZE - tel. 992; ELEKTROWNI - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 991; LOKATORSKIE - tel. 998.

STACJE BENZYNOWE

CZYNNY: CALA DOBE; Micklewiec; Kadubka (taxi); Ku Słobcu; Eskadrowa; Chopina; Kopernika. Pozostałe stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 17.10 Losowanie Express Lotka I. Małego Lotka. 17.20 Wiadomości. 17.30 Czerwone wieczerze - film pol. 19. Dobranoc. 19.10 „Cale życie Marli” - rep. filmowy. 19.30 Dziennik. 20. Publicystyka. 20.15 „Sceny z Powstania Warszawskiego” - film dok. 21.15 Studia sport. 22. Komentarz. 22.15 Znaia 84. 22.30 Program muzyczny Requiem Polskie K. Pendereckiego. 22.30 Wiadomości.

PROGRAM II

17.25 Jez. angielski. 17.55 Jez. rosyjski. 18.30 Kronika (ok.). 19. Słobuch domowy. 19.20 Przeboje Dwójki. 19.30 Dziennik. 20. Przyleciała telewizja - „Jeden przeciw wszystkim”. 20.15 „Tam, gdzie biega rosanie”. 21.15 Wydarzenia, telefon Dwójki. 21.30 Gość studia Dwójki. 21.45 „Epitafium dla pokolenia” - widowisko poetyckie. 22.15 „07 złoś się”.

CZWARTEK

PROGRAM I 9 Kino teleferii - „Fale Morza Czarnego” - radz. 10.30 Film

radz. - „Brama morska”. 17.20 Wiadomości. 17.30 Interstudio. 17.55 „Prosty rachunek”. 18.05 „Patrol”. 18.15 „Letnia przygoda”. 18.30 Sonda. 19. Dobranoc. 19.10 Film. 19.20 „Syberia wczoraj i dziś”. 19.30 Dziennik. 20 Fakty wydarzenia „aluzje”. 20.15 Teatr sensacji - „Smierc na drugim”. 21.50 Komentarz. 22.05 Znaia 84. 22.10 Swiat z bliska. 22.55 Wiadomości.

PROGRAM II

17.25 Jez. angielski. 17.55 Jez. rosyjski. 18.30 Kronika (ok.). 20 Ekspres reporterów. 20.15 Koncert Orkiestry 20.15 w Krakowie. 21.15 Wydarzenia i telefon Dwójki. 21.30 Gość studia Dwójki. 21.45 Kino studyjne Dwójki. „Wiele halasu o nie”.

TELEWIZJA BERLIŃSKA

PROGRAM I

16.50 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19 „Siatki, skarby, losy” - 19.25 Pronoza pogody, kronika. 20 Film 22.05 Kronika. 22.20 Program muzyczny.

PROGRAM II

16 Widowisko dla dzieci. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18 „Wszystko, co jest prawdą”. 18.25 Film „ang.” „Zycie zaczyna sie po 40”. 18.55 Wiadomości. 20.45 Studio Rostock. 21.30 Kronika. 22 „Kof trojański” - film rum.

CZWARTEK

PROGRAM I

9.25 Kronika. 10 Film CSRS - „Tajemniczy zamku w Karpatach”. 12 Miedzynarodowe. 14 Kino letnie. 16.15 Spokanie w zoo. 16.45 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Widowisko dla dzieci. 18 Swiat zwierząt. 18.20 Odkrycie programu. 18.50 TV dziecięca. 19 Magazyn motoryzacyjny. 19.25 Pronoza pogody, Kronika. 20 „Cyk na lodzie”. 20.45 Przymat. 21.20 „Rajski safari” - film w. kronika. 22.50 Kronika.

PROGRAM II

17 „Tajemnicze marynarki wojenne” - radz. film dok. 17.15 „Kamienne drogi” - film radz. 17.50 TV dziecięca. 18 D.C. filmu. 18.55 Wiadomości. 19 „Długa droga w labiryncie” (radz.). 20 Film TV „Pokozy”. 21.30 Kronika. 22 „Proba opery”.

miast zdecydowanie działaczy zarbrskiego Gornika.

- Czy Pogoni ma taką silę przebiecia, żeby przelamać dotychczasowe dzialania PZPN (sprawa Turowskiego)?

- A. RYNKIEWICZ: Działamy w swiecie przepisów, więc mamy taką silę.

- Czy to prawda, że Marek Szezech pozostał w Szwecji? Informuje o tym poniedziałkowy „Przebieg Sportowy”.

- JESTEM zdziwiony (E. Ksoli), gdyż Marek trenuje z nami. Ktoś, pisząc te informacje, popełnił grubą blad. W Szwecji grają tylko Stańczak i Kozłowski.

- Czy Adam Kency zamierza wyjechać do jakiegoś zagranieckiego klubu?

- JESLI będzie chciał, my mu nie zamykamy drogi. Pyta pan do jakiego przejdzie klub. Gdyby to od nas zależało, oddalibyśmy najchętniej do Barcelony, a nie do III-ligowej szwedzkiej drużyny. Za pójście do Barcelony klub dostąpiłby najmniej 2 mln, a w przypadku przejścia do III-ligowca - parę groszy.

- Czy Hawrylewicz był wart 8 mln?

- LIGA pokaże - odpowiedział A. Rynkiewicz.

- Czy młodym piłkarzom nie za dobrze się powodzi? - pyta pierwsza kobieta telefonująca do redakcji p. J. Ferenc Wiśniewska (emerytowana nauczycielka) i kontynuuje swoją wypowiedź. - Uważam, że za szybko młodzi ludzie otrzymują takie wysokie wynagrodzenia, za ledwo dochodzący zredczy, na które starszy człowiek pracował latami.

W JUTRZEJSZYM wydaniu „Kuriera” przekażemy naszym Czytelnikom drugą i obszerniejszą relację z akcji; Eugeniusz Ksoli i Andrzej Rynkiewicz odpowiadają na pytania...

Bogdan TYCHOWSKI

Pogoni contra mistrz NRD

DZIS o godzinie 18 w Berlinie piłkarze szczecińskiej Pogoni zmierzą się z mistrzem NRD - Dynamem Berlin.

(bt)

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 14.55 Magazyn „Rytm”. 16.05 Problemy. 16.15 Bank przebojów. 17 Muzyka. Aktualności. 17.25 Piosenki o Warszawie. 18.05 Gorący temat. 18.15 Nowości nie tylko z płyt. 19.30 Mini-recital. 19.50 Radio dziecięce. 20.05 Wielki Paradyż i planeta „Bulbuliarze”. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert żywey. 20.40 St. Komornicki. 21.15 „Lądowisko”. 21.50 Jazz. 21.15 Bolesław Wyrostki. 21.50 Sztuka i Sztuka. 22.25 Piosenka nie jest mi obca. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

14 A. Piwowarczyk - „Maszkary”. 14.10 Wakacje w stereo. 15 Pamietnik i wspomnienia. 15.10 Ze skarbicy pieśni polskiej. 15.30 Pozycja i pieśni powstańcze. 16 Wielkie dzieła, wiele wykonawcy. 17.15 Dziennik. 17.20 Ludzie i ich pasje. 17.40 Szczecińskie nagrania. 18.30 Rodzinny port. 18.30 Klub Sport. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Słiewa Z. Sońnicka. 21.35 Studio Form Dokumentalnych. 22.12 Słuchajmy razem. 23 P. n. adw. - „Bisko domu”. 23.20 Interpretacje muzyki dawnej. 24 Muzyka na skrzypce i gitarę.

PROGRAM III

14 Lato w filharmonii. 15.10 Zespół Cokolosza. 15.15 Sylwaki. 16 Zapta. 16.20 Do Trójki. 17.30 Polka z wszystkich. 19 „Ślawa i chwala”. 19.30 Troche swinga... 19.50 „W postawstwie Warszawy”. 20 Studio nagra. 21.45 „Przeznaczenia hierarchii”. 21.20 Trzy kwadransy jazzu. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Audycja literacka. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 M. Walser „Jednorozec”.

PROGRAM IV

WIADOMOŚCI: 16, 19.30, 22.50. 14.45 Dla młodych słuchaczy. 15.15 „Telemach w dzinsach”. 15.35 Piosenki Powstania Warszawskiego. 15.50 Lekcja matematyki. 16.05 Lekcyjka. 16.35 Wskazywanie. 16.55 Wskazywanie. 17.05 Wskazywanie. 17.15 Wskazywanie. 17.25 Wskazywanie. 17.35 Wskazywanie. 17.45 Wskazywanie. 17.55 Wskazywanie. 18.05 Wskazywanie. 18.15 Wskazywanie. 18.25 Wskazywanie. 18.35 Wskazywanie. 18.45 Wskazywanie. 18.55 Wskazywanie. 19.05 Wskazywanie. 19.15 Wskazywanie. 19.25 Wskazywanie. 19.35 Wskazywanie. 19.45 Wskazywanie. 19.55 Wskazywanie. 20.05 Wskazywanie. 20.15 Wskazywanie. 20.25 Wskazywanie. 20.35 Wskazywanie. 20.45 Wskazywanie. 20.55 Wskazywanie. 21.05 Wskazywanie. 21.15 Wskazywanie. 21.25 Wskazywanie. 21.35 Wskazywanie. 21.45 Wskazywanie. 21.55 Wskazywanie. 22.05 Wskazywanie. 22.15 Wskazywanie. 22.25 Wskazywanie. 22.35 Wskazywanie. 22.45 Wskazywanie. 22.55 Wskazywanie. 23.05 Wskazywanie. 23.15 Wskazywanie. 23.25 Wskazywanie. 23.35 Wskazywanie. 23.45 Wskazywanie. 23.55 Wskazywanie.

OKRĘGOWE BIURO TURYSTYKI
POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO
70-233 Szczecin

organizuje

wczasy wypoczynkowe oraz wczasy połączone z kursem na prawo jazdy kat. „B” w miejscowości nadmorskiej — Dziwnów.

Koszt wczasów wypoczynkowych — 13 700 zł
koszt wczasów z kursem — 25 800 zł

Terminy: 22.08. — 9.09.84 r. oraz 12.09. — 30.09.84 r.
Wpłaty: przekazem pocztowym pod adresem naszego biura lub w kasie OBT.

Szczegółowych informacji udziela OBT PZMot. Szczecin,
tel. 469-30, 349-59. 3756-K

SOLARIUM — UZYSKANIE NATURALNEJ OPALENIZNY CAŁEGO CIAŁA.

Nowoczesne urządzenia produkcji RFN z dodatkowym ekranem opalającym twarz.

SALON PIĘKNOŚCI „POLLENA”
ul. Krzywoustego 11

godz. otwarcia 7—21. Zapraszamy panie i panów. 21272-G

KOMFORTOWY
OSRÓDEK WYPOCZYNKOWY
Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM
NA 30 OSÓB
W MIEJSCOWOŚCI PODGÓRSKIEJ

sprzeda

INSTYTUT OBROBKI SKRAWIENIA
Kraków, ul. Wrocławska 37a.

3757-K

OKRĘGOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTORNYCH
w Szczecinie

zaprasza

mieszkańców osiedli Kaliny, Przyjaźni i Zakola do punktów skupu makulatury i innych surowców wtórnych mieszczących się przy ul. Sanockiej (róg ul. Witkiewicza) oraz przy kompleksie sklepów na Zakolu, które czynne są w godz. od 10 do 17 codziennie z wyjątkiem wolnych sobót i świąt.

W punktach skupu za określone surowce wtórne poza kwotę stanowiącą wartość surowca otrzymać można talony uprawniające do zakupu artykułów przemysłowych w wydzielonych sklepach na terenie całego województwa szczecińskiego. 3759-K

PRACA

EKSPEDIENTKA potrzebna zaraz. Telefon 735-74. 21697-G

ZATRUDNIĘ osobę do sprzedaży lodów. Tel. 793-137. 21747-G

MATRYMONIALNE

PAN lat 47, pozna pania z mieszkaniem, mo że być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21730.

NIERUCHOMOŚCI

DOM z ogrodem 900 m kw. sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Tel. 23-36-26 godz. 9-18. 21780-G

HOMEK wolno stojący 110 m kw., stan surowy

wy Szczecin-Zdrole — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21334.

DZIAŁKĘ budowlaną bliźniaczą w Kolobrzegu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21290.

POSREDNICTWO handlu nieruchomościami. Mieszkaniami — pomieszczeniami, srodki, czwartki 13-18, tel. 22-88-93. Wyzwolenia 38/46. Bera. 19494-G

ROZNE

ANTENY — color — Jo achimiak, 22-56-75. 21714-G

CYKLINOWANIE — Szpilkowski, 22-04-89. 21770-G

PRZEPROWADZKI. Janusz Drozdowicz, tel. 789-30. 21813-G

RUBINA 714 kineskop na gwarancji i lodówkę Minsk 16, zamienie na mniejszą nową. Polar 136. Tel. 429-63, 21700-G

ZAGINAL ratierek czarny podpalany proszek o odprowadzeniu za nagroda. Al. Piastów 15/8. 21760-G

TELEPOGOTOWIE — Barczyk, 75-634, 21263-G

TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański, 522-233. 15758-G

TELENAPRAWY — Hermann Spicker, 613-658, 20299-G

TELENAPRAWA — color Kaczorek 75-100, 19909-G

TELEPOGOTOWIE — Martyniuk 82-474, 17643-G

TELEPOGOTOWIE — przestranie bezszumowe Serocki, 82-35-25, 17770-G

ANTENY wszystkie Goracz 239-569, 17946-G

ANTENY instaluje — Kiziewicz 380-57, 17689-G

INSTALACJE elektryczne — tel. 349-70 od 16, 21249-G

INSTALACJE elektryczne — Witkowski, 719-00, 19571-G

PRALKI, programatory — 711-41 (8-10) — Rozen, 21201-G

CYKLINOWANIE — Andrzej Januszkiewicz, 22-01-73, 21019-G

GAZOWE usługi — Korycko, 472-79, 20394-G

DUZY wybór mebli po leca Sklep Meblowy — Zdroje, Batalionów Chłopskich 39a. 19587-G

NOVA lodówkę Polar 136 sprzedam lub zamienie na kanape nadmorską. Tel. 2153-17, 21344-G

CZESKA pralka automatyczna na kwarancji zamienie na „Huiberta”. Tel. 802-39, 21307-G

POSZUKUJE garażu na osiedlu Słonecznym lub okolice. Tel. 619-671, 21324-G

KUPNO

FIATA 126 p do wy-padku kupię. Telefon 222-668 lub 16, 21736-G

BETONIARKE kupię. 82-95-95 (wieczorem). 21684-G

FELGE do Renaulta 10 Elinie kupię. Telefon 22-52-46 do 15, telefon 23-26-04 do 19, 21318-G

KOLA nowe do Fiata 126 p kupię. Tel. 785-50, 21303-G

PENTACONA 518 TL, obiektyw 300 lub 300 do Pentacona kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21353, 21755-G

ELEKTRYCZNA kosiarka do trawy kupię. Tel. Trzebiatów 72-585 lub Szczecin 394-24, 18891-G

SPRZEDAŻ

FORDA GRANADE rok 713-32, 21819-G

WARSZAWĘ 24 gonió zavorowa (1972) tani sprzedam. Ul. Parkowa 49/9, 21729-G

FIATA 125 (1973), gre telewizyjna sprzedam. Tel. 775-93, 21256-G

FIATA 125 p 1980 sprzedam. Tel. 613-375, 21436-G

FIATA 126 d (listopad 1983) sprzedam. Telefon 178-301, 21753-G

KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
NR 1

w Szczecinie, ul. Potulicka 59
wspólnie z

WOJEWÓDZKA KOMENDA
OHP

przyjmie

chłopców w wieku 16—18 lat
DO DWULETNEGO
DOCHODZĄCEGO
HUFCIA PRACY

w celu przyuczenia do zawodu:

- malarz budowlany,
- murarz,
- cieśla-stolarz,
- elektromonter,
- monter centralnego ogrzewania,
- posadzkarz,
- dekarz-blacharz,
- zduń.

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata. W czasie pracy junacy otrzymują: wynagrodzenie wg obowiązujących stawek, premie do 25 proc., odzież ochronną i roboczą. Chłopcy przyjmowani są z ukończoną szkołą podstawową jak również bez ukończenia. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa jw. w pokoju nr 1. 3282-K

MZ-150 sprzedam. Krzywoustego 677. 21756-G

AKUMULATOR 12 V 143 Ah, opony 14 X 175 — sprzedam. M. Buczka 36/5. 21761-G

WTRYSKARKE hydrauliczna z atrakcyjną formą oraz ręczną wtryskarke pionową — sprzedam. Tel. 176-801, 21752-G

NAMIOT 4-osobowy — sprzedam. Tel. 22-80-32, 21839-G

PRALKE automatyczna sprzedam. Tel. 82-27-48, 21758-G

NOVA pralka automatyczna Diana sprzedam. Tel. 22-99-03, 21744-G

BONY PeKaO sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21755, 21754-G

OWCZARKI niemieckie rodowodowe 2,5-miesięczne po zwycięzcy wystawy i ras 1 1984 r. — sprzedam. Telefon 821-867 lub 18, 21612-G

TRZYMIESIĘCZNE pudełki sprzedam. Tarczynskiego 5/2, 21768-G

DACIE 1300 (1974) sprzedam. Tel. 613-008, 21335-G

SYKENE 165 sprzedam. Tel. 613-117, 21347-G

TRABANTA sprzedam. Tel. 822-501, 21304-G

AUDI 100 Diesel sprzedam. Tel. 430-75, 21275-G

PASSATA sprzedam. Jasna 109/24, 21237-G

SKOPE 105 3 (1979) plus nowy silnik sprzedam. Tel. 612-781, 2165-G

TARPANA 3-letniego Diesla zamienie na nowego lub sprzedam. Ogrodowa 32, 21298-G

FABRYCZNE nowego Fiata 125 p sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21391

FIATA 125 p (1973), blacharka do remontu sprzedam. Tel. 42-111, 21284-G

4,5-ROZCOJNE Fiata 126 sprzedam. Tel. 522-100, 21248-G

FIATA 125 p — 1978, motor, nakrycie, rower, motocykl młodzieżowy sprzedam. Tel. 753-67, 21251-G

SILNIK nominalny Zuki Warszawa sprzedam. Felczaka 3/27, 21273-G

NAGRZEWNICE — dmuchawy typ AG-15, 186 kw sprzedam. Tel. 759-92, 21282-G

ZAPŁON tyristorowy, gwarancja — sprzedam. Tel. 227-41, 21256-G

SILNIK i skrzynię biegów do Audi 100 sprzedam. Zbigniew Denis, Goleniów, Mielkiewicza 4, 21235-G

BLACHE falista sprzedam. Tel. 79-10-43, 21288-G

GARAŻ blaszany sprzedam. Tel. 465-14, 21274-G

KANAPOTAPCZAN „Ina”, hotel rozkładany sprzedam. Tel. 82-87-97, 21299-G

KOMPLET mebli „Kozienice” sprzedam. Tel. 776-92, 21232-G

KANAPOTAPCZAN, 4 krzesła, stół, ława, i 2 fotele sprzedam. Małopolska 316, 21285-G

AKORDEON Weltmeister nowy 80-basowy sprzedam. Tel. 619-420 po 18, 21353-G

KASETY video VHS sprzedam. Tel. 230-233, 21276-G

DIWAN belgijski 1,5X3,5 sprzedam. Tel. 717-11, 21283-G

DIWAN welniany i komplet wypoczynkowy sprzedam. Tel. 522-127, 21300-G

SPODNIE skórzane rozmiar 28 sprzedam. Tel. 44-914, 21336-G

BEAM, laptki karakulowe czarne sprzedam. Tel. 521-099, 21336-G

PIERŚCIONEK 5 gramów złota sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21292.

OBRAZKI sprzedam. Tel. grzesznicy 458-23, godz. 16-19, 21278-G

DOBERMANY (blekitny) sprzedam. Tel. 718-47, 21266-G

LOKALE

POZNAŃ — mieszkanie 50 m kw., zamienie na dwa mniejsze pokoje w Szczecinie Poznań, tel. 32-37-53, 21713-G

MIESZKANIE 4-pokojowe, stare budownictwo, zamienie na dwupokojowe z rodzina minimum 7-osobowa. Buczka 3/17, 21709-G

MIESZKANIE własnościowe, centrum Słupska 60 m kw., komfort, słuski sprzedam. Słuski, tel. 39-13, 181-P

M-1 sprzedam. Telefon 362-34, 21775-G

POKOJ do wynajęcia, Wileńska 35, 21681-G

OBKORAJEWIEC poszukuje samodzielnego mieszkania 2-pokojowego z telefonem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21742.

Restauracja
„WIELECKA”
w Mierzynie
k. Szczecina

organizuje

PRZYJĘCIA
WESELE.

Zapraszamy na wiodące codziennie oprócz środy w godz. 21—4, tel. 78-407.

21632-G

28 lipca 1984 roku w wieku 36 lat zmarł tragicznie ukochany Syn i Brat
sp.

Witold Merski

Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia o godz. 12.30 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamia pogrążona w żalobie

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 lipca 1984 roku zmarł drogi Ojciec, Dziadek i Pradziadek
sp.

Józef Puszczewicz

przeżywszy godnie 87 lat Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia o godz. 10 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszego pracownika

Bronisława Tency

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłego składają koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Szczecinie.

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie naszej Kochanej Mamus!

Wandy Gedroch

najserdeczniejsze podziękowanie składa

CÓRKA I ZIĘĆ

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w ostatniej drodze na miejsce spoczynku koханого Męża, Brata, Szwagra i Wujka

Franciszka Wolskiego

dziękuję pogrążona w smutku

RODZINA

OLECKO — mieszkanie 2-pokojowe z łazienką, 2 chławy, camping w osrodku przy parku zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Olecko, ul. Gdańska 14, Jadwiga Kulibabik, woj. Suwałki. Wiadomości: Szczecin, tel. 500-679, 21277-G

M-2 zamienie na podobne w Zestochowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21247

MIESZKANIE 3-pokojowe z telefonem i kawałeczek zamienie na 4 lub 5-pokojowe z telefonem. Tel. 230-864, 21253-G

MLODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje do wynajęcia pokoju w zamian za opiekę nad starą osobą. Wiadomości: Bohaterów Getta Warszawskiego 2/2, 21238-G

MALŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania lub stancji. Szczecin, 9 Maja 15/5 (437-93), 21316-G

MARYNARZ z żoną i dziećmi poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21319.

PANI, mgr inż. poszukuje pokoju na umowę z przedsiębiorstwem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21309.

ZGUBY

ZGUBIONO złoty kolczyk (koło). Użytkownik znalazł proszę o zwrot z nadrodza. Szczecin, ul. Chrostowska Paska 1/7, 21704-G

SPÓŁDZIELCZE 2 pokoje z kuchnią, c.o., w Stargardzie Szczecińskim, zamienie na podobne w Szczecinie, mo że być kwaterekowe. Informacja: Szczecin, ul. Bolesława Śmiałego 45/14, od godz. 17. 21277-G

2 POKOJE, pełny komfort, zamienie na 2 kawalerki. Tel. 396-30, 21315-G

MIESZKANIE własnościowe (4 pokoje), c.o., telefon, centrum, stare budownictwo, zamienie na własnościowe 3 pokoje, nowe budownictwo. Tel. 52-18-56 godz. 18-20, 21320-G

3 POKOJE, 78 m kw., łazienka, etażowe, i 2 piętrowe, zamienie na 2-dwupokojowe lub 3 tel. 22-01-57 godz. 19-21, 21298-G

SPÓŁDZIELCZE 2 pokoje z kuchnią, c.o., w Stargardzie Szczecińskim, zamienie na podobne w Szczecinie, mo że być kwaterekowe. Informacja: Szczecin, ul. Bolesława Śmiałego 45/14, od godz. 17. 21277-G

M-2 zamienie na podobne w Zestochowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21247

MIESZKANIE 3-pokojowe z telefonem i kawałeczek zamienie na 4 lub 5-pokojowe z telefonem. Tel. 230-864, 21253-G

MLODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje do wynajęcia pokoju w zamian za opiekę nad starą osobą. Wiadomości: Bohaterów Getta Warszawskiego 2/2, 21238-G

MALŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania lub stancji. Szczecin, 9 Maja 15/5 (437-93), 21316-G

MARYNARZ z żoną i dziećmi poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21319.

PANI, mgr inż. poszukuje pokoju na umowę z przedsiębiorstwem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 21309.

ZGUBY

ZGUBIONO złoty kolczyk (koło). Użytkownik znalazł proszę o zwrot z nadrodza. Szczecin, ul. Chrostowska Paska 1/7, 21704-G

Z myślą o nowym roku szkolnym

Zeszyty i przybory dla ucznia

I OTO już półmetek wakacji. Jeszcze nie pora, by myśleć o powrocie do szkół, ale ostatni „szkolny dzwonek” dla handlu, aby przygotować się rzetelnie do rozpoczęcia nowego roku nauki przez tysiące szcecińskich uczniów. Trzeba wszak przygotować takie zaopatrzenie sklepów, by nabycie wyprawk dla ucznia nie było wielkim problemem.

O ZAOPATRZENIU w o-dzień i obuwie dzieci oraz młodzieży szkolnej już pisaliśmy. Pozostała jednak wcale nie mniej istotna kwestia artykułów papirniczych. Jak bowiem udać się na lekcje bez zeszytów, bloku, kredek, długopisu? We wszystkich te przybory uczeń musi być wyposażony i zadaniem handlu jest umożliwić mu taki zakup.

W ubiegłym roku odnotowaliśmy okresowe kłopoty z zeszytami dla klas I i II (tj. cieniarki, 16-kartkowymi, przede wszystkim chodziło o kajety w 3 linie — do polskiego). Obecnie — jak dowiedzieliśmy się w WPHW nie jest tych zeszytów więcej. Przygotowano ich 816 tys. sztuk. Niby wiele, a jednak są one

bardzo wykupywane ze względu na niską cenę (1 zł) ot choćby do rysowania i malowania dla malców w wieku przed szkolnym. Nie chcąc jednak dopuścić do przykrej sytuacji z roku ubiegłego WPHW zaopatrzyło swe magazyny w dużą ilość zeszytów 32-kartkowych w kratkę oraz gładkich, które mogą być z powodzeniem stosowane zastępczo w najmłodszych klasach zamiast kajetów 16-kartkowych. Natomiast znacznie ponad 50 proc. z otrzymanych zeszytów 16-kartkowych zamówiono do języka polskiego — w 3 linie. Tych bowiem zastąpić innymi nie sposób.

Z pozostałymi zeszytami nie powinno być kłopotów. Obecnie dostawy są podobne w wielkości do ubiegłorocznych lub nawet większe. A przecież w minionym sezonie szkolnym nie brakowało ani zeszytów 60-kartkowych, ani grubszych brulionów. Również zaopatrzenie w zeszyty nutowe będzie dobre a także w zeszytiki do słówek.

NIE najlepiej przedstawia się przydział bloków rysunkowych nr 1 (używanych w młodszych klasach szkolnych). Jest ich około 27 proc. ilości ubiegłorocznej i mimo licznych starań WPHW nie udało się otrzymać ich więcej. Jednakże ten brak można zlagodzić dzięki temu, iż bloków nr 2 (większych) będzie pod dostatką, a także wkładów do bloków, których magazyny mają 4-krotnie więcej niż przed rokiem.

Od dłuższego czasu nie notuje się kłopotów z nabyciem kredek bez oprawy, plasteliny (jest jej 6 rodzajów, różnych produkcji, w różnych cenach), kredek w oprawie ołówkowej. Artykuły te znajdują się w ciągłej sprzedaży i z nami fachowców z WPHW taki stan rzeczy zostanie utrzymany. Tegoroczne dostawy są bowiem jeszcze większe od ubiegłorocznych. Jedynie z ołówkami będzie kłopot. Brakowało ich w roku ubiegłym, w bieżącym będzie o 11 proc. mniej. Co gorsza — ich jakość też nie jest dobra i klienci narzekają.

WIĘKSZOŚĆ artykułów papirniczych potrzebnych uczniom na rozpoczęcie roku szkolnego już znajduje się w magazynach. Od przyszłego tygodnia w pełni zaopatrywane będą w nie sklepy i stoiska papirnicze. Chcąc ułatwić klientom

zakupy WPHW zaopatrzy w towary także część sklepów PSS „Spolem”, Handlowej Spółdzielni Inwalidów oraz księgarni „Domu Książki” a ponadto skieruje do kiosków „Ruchu” zlokalizowanych w pobliżu szkół. Miejmy nadzieję, iż to pociągnięcie organizacyjne pozwoli uniknąć tłoku i długich kolejek w ostatnich dniach sierpnia, kiedy to popyt na artykuły papirnicze będzie największy. (su)

Już czynna poczta przy ul. Pogurodzicy

DZIS Urząd Pocztowy Szczecin — 1 przy ul. Bogurodzicy 1 wznowił po remoncie działalność i czynny jest w godz. od 8 do 20. Z przyczyn technicznych w dalszym ciągu nie będą przyjmowane paczki do wysyłki. Jednocześnie zawiadamia się że z dniem 1 bm. Urząd Pocztowy Szczecin — 4 przy al. Piastów 13 będzie nieczynny aż do odwołania, z powodu remontu.

Gramy w ciemno

CZY lubicie państwo zestawiać tytuły w gazetach? Ja tak. Fałna zabawa! Niedawno jednak ubawilo mnie zupełnie inne zestawienie. Około w witrynie sklepu mięsnego umieszczono plakat programu satyryczno-rozrywkowego „Gramy w ciemno” — co brzmi jak deklaracja. Oj, dobre to miejsce. Albowiem zdarzało mi się — zapewne nie jednemu — kupić kawał kości z wołowina i kiełbase, która nadzwyczaj szybko zzieleniała. Oj tak, kupujemy w ciemno... A może by tak zmienić zasady gry? (ga)

Czwarta doba operacji „Most” Przygotowania do obrotu

WCZORAJSZA, czwarta już doba operacji stawiania mostu na Trasie Zamkowej to żmudne przygotowania do boznego przesunięcia przęsła.

Most bowiem — na razie — wsparty jest na podporach drugiej nitki trasy. Całość trzeba przesunąć więc jeszcze o kilkanaście metrów w kierunku portu Wykonane to zostanie w dwóch etapach. Najpierw „nadrzucony” zostanie koniec przęsła spoczywający na prawym brzegu Odry. Następnie obrót wykona skraj nad Nabrzeżem Wieleckim.

Gdy nasz reporter odwiedził wczoraj o godz. 13 miejsce pracy załóg poznańskiego „Mostostalu”, z nieba lał się istny żar. Najtrudniejsze chyba zadanie do spełnienia mieli więc w tych warunkach spawacze. Oni to, wysoko, na platformach obciąża palnikami gazowymi punkty zakotwienia pontonu do przęsła. Pod stalowym pulapem mostu trudno wręcz było oddychać.

Oto stoimy właśnie na pontonie nr 2 (przygotowywanym do odholowania) i rozmawiamy z panem Wiesławem Chryścienko — szefem spawalników. — Jak pan sam widzi, robota idzie non stop. Wszyscy pracujemy po 18-19 godzin. Ja przez ostatnie trzy noce spałem chyba po 3-4 godziny. No, ale jak się chce zrobić coś wielkiego — to trzeba poświęcić. Którzy spawacze zasługują na wyróżnienie? Jeśli nie mogę wymienić wszystkich, to wspomnę o Marianie Sadowniku, Stanisławie Szkutniku, Stefanie Szajnieju i Januszu Norycy...

Jest godzina 14. Pierwszy z pontonów, ciągniony stalowymi linami nawijanymi na kabestany, wysuwa się spod mostu. Popylnie teraz ku prawemu brzegowi, aby podeprzeć tamten koniec przęsła — przy gotowywanego do obrotu. Do wieczora, również 2 pozostałe pontony zmienią — w podobny sposób — swoje miejsce. Jest to operacja o tyle pracochłonna, że gdy jedna z platform jest wycieczona spod mostu, dwie pozostałe muszą go przez cały czas podparć. Inaczej długi, 2000-tonowa konstrukcja mogłaby się nadmiernie ugiąć, a to już groziłoby istną katastrofą. Przeszło jest wprawdzie podparte na obu filarach brzegowych, ale jest to podparcie jeszcze zbyt słabkie.

Na tym etapie operacji można już będzie zrezygnować z głównej liny, na której most, „wciążał się” na drugi brzeg. Podtrzymywana nad Nabrzeżem Wieleckim za pomocą dźwignów superlina zostanie mechanicznie nawinięta na ustawiony na moście kołowrót. Wtedy tramwaje linii 6 znów będą mogły zacząć kursować wzdłuż Odry. (mor)

Będzie nowa droga

RAŻNIE ruszyła na obrzeżu Siołecznego budowa nowej drogi (biegnącej wzdłuż toru kolejowego). Pierwsza warstwa asfaltu już położono. Gdy dywanik bitumiczny zostanie ukończony, osiedle zyska wreszcie coś w rodzaju obwodnicy komunikacyjnej — po której kursować będą mogły autobusy WPKM. Na chwilę te oczekiwania niecierpliwie mieszkańcy, bowiem niektórzy z nich — do tej pory — do najbliższego przystanku mają kilometr ze sporym „hakiem”. (mor)

Koncert Lady Pank znów odwołany

NIE mała szcześć sympatycy zespołu Lady Pank. Koncert z ubiegłotygodnia — przełożony na 2 bm. został odwołany. Solista zespołu, polityk przez chuliganów, nadal czuje się źle i przebywa w szpitalu.

Notatnik szczeciński

- DK „HETMAN” organizuje 2 bm. o godz. 9 wycieczkę na kapieli-sko „Arkonka” a 3 bm. o godz. 9 — na plażę Mielieńska.
- KLUB Tatrzański PTTK zaprasza członków i sympatycy 4 bm. na wycieczkę do Puszczy Bukowej. Zbiórka chętnych na Basenie Górnym o godz. 10.

Nowy rozkład jazdy linii „104”

Z DNIEM 1 bm. wprowadzony zostaje w dni powszednie nowy rozkład jazdy linii autobusowej nr 104. Autobusy wym. linii kursować będą co 21 minut w godz. 4.15-8 i 12.55-17, co 26 min. w pozostałych godzinach oraz co 35 min. po godzinie 20.

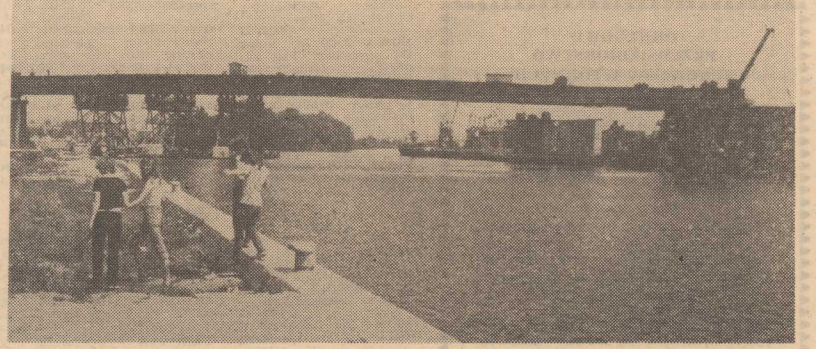
Z POWODU awaryjnych robót torowych na ul. Stalmacha w dniach 1, 2, 3 i 4 sierpnia br. w godz. 8.15-13.15 oraz w nocy 12, 23 i 24 tramwaje wymienionych linii będą kursowały w następujący sposób: linia nr 3 Krzekowo — Stocznia Warszawska, linia nr 8 — Pomorzany — Stocznia Warszawska, nr 11 — nie kursuje, nr 11 — Pomorzany — Potulicka. Na odcinku Zajezdnia Gołecino — Stocznia Warszawska będą kursować autobusy.

Kronika wypadków

WCZORAJ ok. godz. 4.10 samochód „Syrena” nr SZF 6192 kierowany przez Romana W. nie zachowując należytej ostrożności, najechał na tyły zaparkowanego przy prawym krawężniku samochodu ciężarowego „Hanomag”. W wyniku zdarzenia kierowca „Syreny” doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu na Gołecinie.

W STARGARDZIE o godz. 17.30 wydarzył się wypadek którego sprawcą był 4-letni Arkadiusz L. Chłopiec podczas zabawy zeskoczył z murka wprost na jadący samochód „Mercedes” nr SZC 6930 (taxi). W wyniku wypadku chłopiec doznał niegroźnych na szczęście obrażeń ciała i po opatrzeniu w porostwo wrócił do domu.

DO POGOTOWIA przywołano wczoraj 18-miesięcznego Pawła Ch. który podczas zabawy został uderzony w głowę hurawką. Malce doznał rany tłuczonoj potylicy i po opatrzeniu przez lekarza wrócił do domu. (wg)



STALOWY most spina już Odrę. Jeszcze nie jest on wsparty na docelowych filarach, ale potęgę operacji mamy już za sobą. Foto: Z. Jodkowski

Przy ul. Dworcowej

Z POSREDNICTWA poczty korzystamy nader często, dlatego też tak dotkliwie odczuwamy wszelkie nieprawidłowości w funkcjonowaniu tego przedsiębiorstwa. A że jakość usług pocztowych, w odczuciu społecznym, znacznie się obniża — stąd coraz częstsze krytyczne głosy, tak klientów jak i prasy. Tym razem zainteresowały reporterów instalowane, przy okazji odnawiania wnętrza, kamery telewizji przemysłowej w UPT nr 2 przy ul. Dworcowej 20.

Montaż sieci telewizji we wnętrzej rozpoczęliśmy w 1978 r. — mówi dyrektor Okręgowego Urzędu Przewozu Poczty nr 2, mgr Andrzej Świątlicki, prezentując funkcjonowanie aparatury. — Obecnie jest zainstalowanych 8 kamer, a będą jeszcze 2 na podwórzu, by można było obserwować za ladunek poczty. W każdej chwili mogą, nie wychodząc z

gabinetu, skontrolować co dzieje się na wszystkich wydzielach. Ale na bieżąco kontrolę prowadzi inspektor ds. jakości przy monitor przy pulpicie mikerskim. W razie uważenia nieprawidłowości od razu interweniuje u kierowni-

cy. — Nie chcąc, aby kamery były tylko „czajnikami”, nadaliśmy im funkcję profilaktyczną. Nadto staramy się poprawić efektywność pracy, dokonujemy pomiarów wydajności pracowników, chcemy wyeliminować niepotrzebne przestoje, zlikwidować kolejkę do okienek — tu jednak najbardziej dokucza nam brak pracowników. — Ale nadal odbieramy sygnały Czytelników skarżących się na pocztę... Zgadza się, nie jest dobrze. Dużo lekomyślności wykazują sami klienci, którzy pieniądze przysyłają w listach zwykłych, a zawartością listu zwykłego nieuczciwy pracownik może wyłudzić. —

WOWCZAS był to krok ku nowoczesności, wzorem podobnych urzędów w Gdyni i Wrocławiu, ale u nich przestarzały sprzęt już nie działa. — Nowoczesność nowoczesnością, ale jakie są efekty? — Dzięki temu przede wszystkim zwiększyliśmy bezpieczeństwo przesyłek. Kontroler obserwuje se grę paczek listów, pracę działu pocztowo-celnego. Jest to także bodziec dla pracowników, którzy widzą, że mogą być „podglądani” — spełnia to więc funkcję

wzrostu może praktycznie zrobić wszystko, to kwestia ludzkiej uczciwości. Uczciwość nie nauczony na kursach czy pogadankach. Oczywiście często przeprowadzamy kontrole, nawet rewizje (zgodnie z przepisami) i udaje nam się niejednokrotnie złapać złodziei. Jednak takich akcji nie możemy powtarzać codziennie. Trzeba wiedzieć, że 80 proc. doręczyli jest z naszego urzędu, zajmujemy się w całości przekazywaniem paczek i many oddział pocztowo-celny, jako jeden z 10 w Polsce. Zapewnienie bezpieczeństwa prze-

Od kamery do uczciwości

szek jest naszym obowiązkiem, pamiętamy o tym i robimy wszystko co w naszej mocy. — Czy kamery nie przeszkadzają personelowi? — o odpowiedź poprosiliśmy kierowniczkę Wydziału Nadawczo-Obwodowego S. Stefaniją Wiśniewską. — Osobom dobrze spełniającym swoje obowiązki na pewno nie. Są skargi na prace poczty, zdają się nie być nieprawidłowości — trzeba więc wzmocnić kontrolę. Stała obserwacja wszystkich stanowisk na pewno zmobilizuje pracowników. (ga)